

1.

Zabrania się urodzenia więcej niż
jednego potomka.
Kobiety, które zostaną przyłapane na
drugiej lub kolejnej ciąży,
zostaną poddane przymusowej aborcji,
a mężczyźni (ojcowie dziecka) obciążeni
grzywną do wysokości wskazanej
w stosownym rozporządzeniu.

2.

Zabrania się posiadania więcej niż 1 ha ziemi
uprawnej, gospodarczej, rolnej
lub nieużytkowej. Gospodarstwa powyżej
tego wskaźnika będą obłożone konfiskatą
nadmiarowego areалу na rzecz Państwa
oraz karą grzywny do wartości
ustalanej przez Ministra właściwego
ds. rolnictwa.

3. Małżeństwo lub konkubinaty pomiędzy osobami różnych ras są zabronione.

4.

Żyd nie może być obywatelem państwa.

**Nie przysługuje mu prawo głosu
w sprawach politycznych;
nie może obejmować urzędów publicznych.**

5.

Nie zezwala się na kontynuowanie nauki
po przekroczeniu 30. roku życia.

Każdy obywatel po przekroczeniu tej cezurę
wiekowej powinien podjąć pracę zarobkową
i wyłącznie na niej się skupić.

Załącznik 2

PYTANIA	MIEJSCE NA ZAPISANIE ODPOWIEDZI
<p>(1) Co to jest prawo naturalne?</p>	
<p>(2) Jakie ludzkie skłonności, pragnienia czy zachowania wskazują na istnienie prawa naturalnego?</p>	
<p>(3) Czy istnieje jakiś „katalog” norm prawa naturalnego?</p>	
<p>(4) Co Biblia mówi o prawie naturalnym?</p>	
<p>(5) Co to jest prawo pozytywne?</p>	
<p>(6) Jaki powinien być stosunek prawa pozytywnego do prawa naturalnego?</p>	

Załącznik 1

- 1 Zdobyć wykształcenia zgodnego z zainteresowaniami.
- 2 Uczciwe życie.
- 3 Kontakt z Bogiem – modlitwa.
- 4 Zdrowie.
- 5 Prawdziwa miłość.
- 6 Życie bez nałogów.
- 7 Życie zgodne z wolą Bożą.
- 8 Znalezienie dobrego męża / dobrej żony.
- 9 Jezus.
- 10 Spokojny i zapewniony byt.
- 11 Sprawowanie władzy nad innymi.
- 12 Służba innym.
- 13 Zaufanie do drugiego człowieka.
- 14 Panowanie nad sobą.
- 15 Praca zgodna z umiejętnościami.
- 16 Założenie rodziny i szczęśliwe życie rodzinne.
- 17 Dużo pieniędzy.
- 18 Czyste i prawe sumienie.
- 19 Wiara i zaufanie do Boga.
- 20 Przyjaźń.
- 21
- 22
- 23
- 24
- 25

Załącznik 1

Św. Jan Paweł II: Wolność jest dana człowiekowi od Boga jako miara jego godności. Jednakże jest mu ona równocześnie zadana. „Wolność nie jest ulgą, lecz trudem wielkości” – jak się wyraża poeta (Leopold Staff, *Oto twa pieśń*). Wolności bowiem może człowiek używać dobrze lub źle. Może przez nią budować lub niszczyć.

<https://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114873,2604362.html> (dostęp: 16.05.2022).

Św. Jan Paweł II: Słyszałem wielokrotnie, także i podczas tego pielgrzymowania po Polsce, słowa: „Trudna jest ta wolność, którą mamy”. Wolność jest trudna. Wolność jest trudna, trzeba się jej uczyć, trzeba się uczyć być prawdziwie wolnym, trzeba się uczyć być wolnym tak, ażeby nasza wolność nie stawała się naszą własną niewolą, zniewoleniem wewnętrznym, ani też nie stawała się przyczyną zniewolenia innych. Ta sprawa bardzo ciąży nad dziedziną światowej ekonomii. Zresztą trzeba się uczyć, jak być wolnym w różnych wymiarach życia.

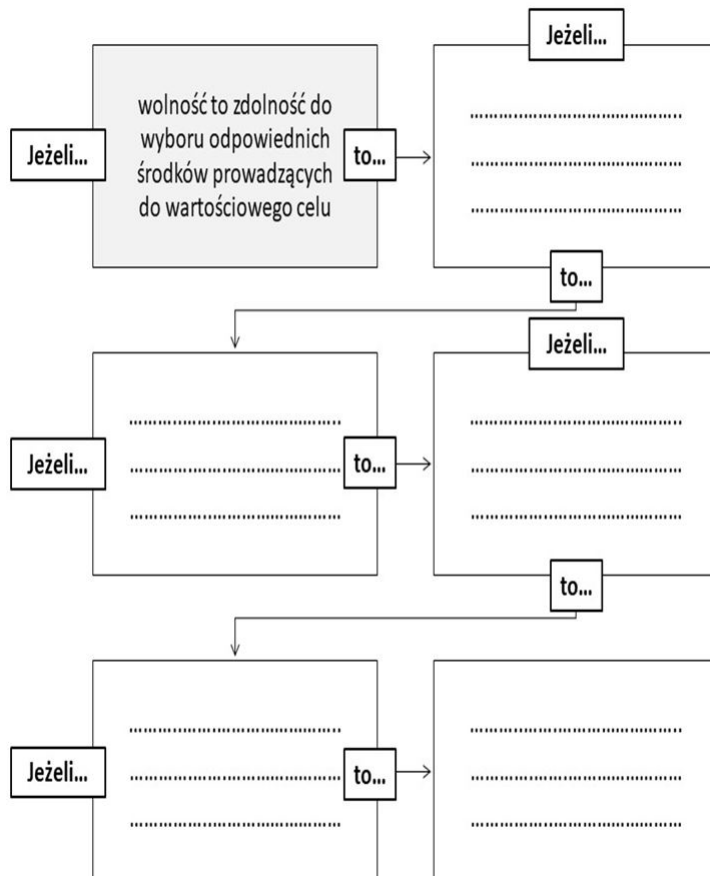
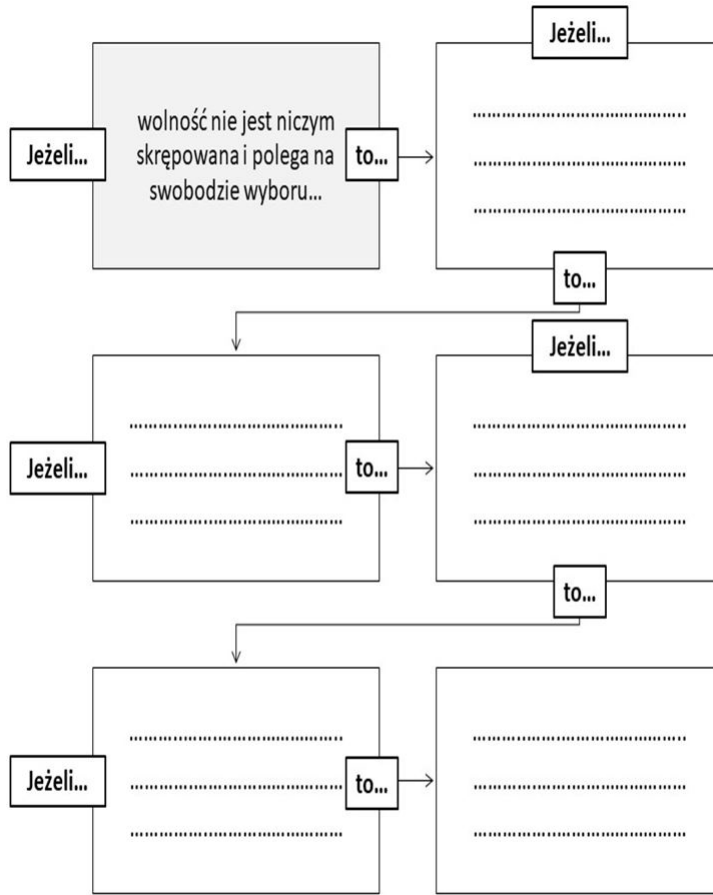
https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/homilie/29plock_07061991.html (dostęp: 16.05.2022).

Benedykt XVI: Człowiek, który oddaje się całkowicie w ręce Boga, nie staje się Bożą marionetką, człowiekiem nudnym i uległym; nie traci swojej wolności. Tylko człowiek, który całkowicie zawiera się Bogu, znajduje prawdziwą wolność, rozległy i twórczy obszar wolności ku dobru. Człowiek, który zwraca się ku Bogu, nie staje się mniejszy, ale większy, bo dzięki Bogu i z Bogiem staje się wielki, staje się boski, staje się naprawdę sobą. Człowiek, który oddaje się w ręce Boga, nie oddala się od innych, skupiając się jedynie na swoim zbawieniu; przeciwnie, tylko wówczas jego serce doznaje prawdziwego przebudzenia, a on sam staje się człowiekiem wrażliwym, a więc życzliwym i otwartym. Im bliżej człowiek jest Boga, tym bliżej jest ludzi.

https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/homilie/niepokalane_08122005.html (dostęp: 16.05.2022).

Wiem, że wolność...		Co z tego wynika?
	?	
	?	
	?	
	?	
	?	
	?	

Załącznik 2



Materiał 1

Sytuacje do zilustrowania pojęcia „przedmiot czynu”

1. 23-letnia kobieta poszła na imprezę do klubu. Tam poznała sympatycznego i przystojnego mężczyznę. Rozmawiali, tańczyli, śmiali się. Niestety gdy kobieta wyszła do toalety, mężczyzna wrzucił jej do kieliszka „pigułkę gwałtu”. Gdy po półgodzinie od wypicia drinka kobieta straciła świadomość, mężczyzna zabrał ją do motelu i zgwałcił.

Jak oceniasz postępowanie tego mężczyzny z moralnego punktu widzenia?

2. 23-letnia kobieta poszła na imprezę do klubu. Tam poznała sympatycznego i przystojnego mężczyznę. Rozmawiali, tańczyli, śmiali się. Kobieta była wyzywająco ubrana. Miała ostry makijaż, podkreślający jej niezwykłą urodę. Zachowywała się prowokująco. Gdy zgodziła się pojechać do mieszkania mężczyzny, on odebrał to jako przyzwolenie na współzycie seksualne. Gdy jednak okazało się, że kobieta nie chce z nim obcować, zgwałcił ją.

Czy ocenisz powyższą sytuację inaczej niż poprzednią?

Sytuacje do zilustrowania pojęcia „intencja czynu”

3. Zamożny biznesmen przekazał milion euro na wyremontowanie i wyposażenie oddziału onkologii dziecięcej w lokalnym szpitalu.

Jak oceniasz postępowanie tego biznesmena z moralnego punktu widzenia?

4. Zamożny biznesmen przekazał anonimowo milion euro na wyremontowanie i wyposażenie oddziału onkologii dziecięcej w lokalnym szpitalu, gdy poruszyła go historia o tym, jak lekarze w trudnych warunkach walczą o życie dzieci.

Czy powyższe dopowiedzenie zmienia Twoją ocenę?

5. Zamożny biznesmen przekazał milion euro na wyremontowanie i wyposażenie oddziału onkologii dziecięcej w lokalnym szpitalu. Świadomie zrobił to w bardzo efektowny sposób, pół roku przed ogłoszeniem, że zamierza kandydować na senatora.

Czy to dopowiedzenie zmienia jakoś Twoją ocenę?

Sytuacje do zilustrowania pojęcia „okoliczności czynu”

6. Chłopak ukradł bułkę ze sklepu.

Jak oceniasz postępowanie tego chłopaka z moralnego punktu widzenia?

7. Chłopak ukradł bułkę ze sklepu, ponieważ założył się z kolegami, że zrobi to bez żadnych konsekwencji.

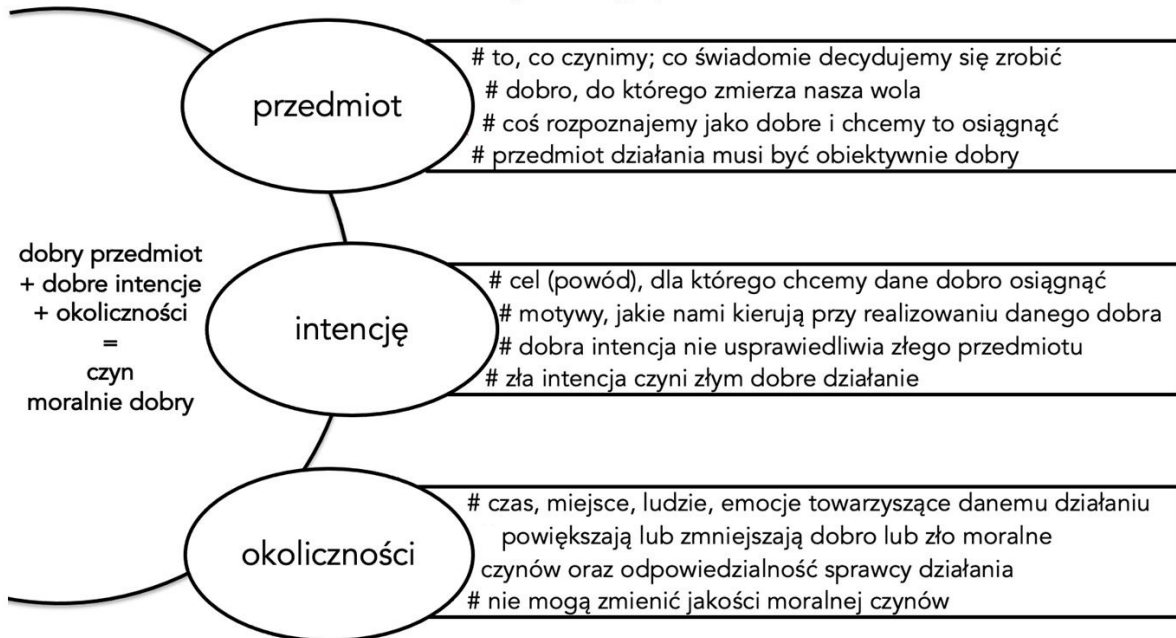
Czy powyższe dopowiedzenie zmienia jakos Twoją ocenę?

8. Chłopak ukradł bułkę ze sklepu, ponieważ w ostatnim tygodniu mało jadł, a rodzice będący w ciągu alkoholowym nie byli w stanie zadbać o jego wyżywienie.

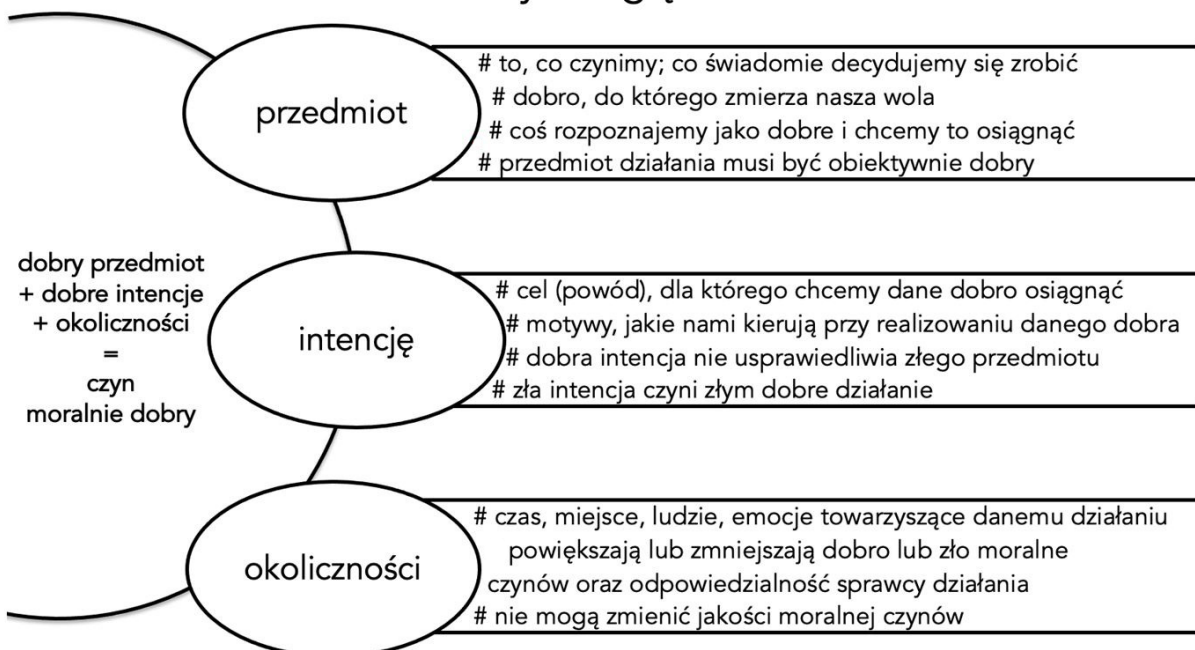
Czy to dopowiedzenie zmienia jakos Twoją ocenę?

Załącznik 1

Aby ocenić ostatecznie jakość moralną konkretnego czynu,
należy uwzględnić:



Aby ocenić ostatecznie jakość moralną konkretnego czynu,
należy uwzględnić:



Załącznik 1

Zadanie 1. Sumienie utożsamiane jest w Biblii z sercem. W poniższych fragmentach słowo „serce” zastąpiono słowem „sumienie”. Przeczytaj te fragmenty, a następnie na ich podstawie podaj cechy lub elementy opisujące sumienie.

<p>1 Krl 3, 9: Racz więc dać Twemu słudze SUMIENIE pełne rozsądku do sądzenia Twego ludu i rozróżniania dobra od zła, bo któż zdoła sądzić ten lud Twój tak liczny?</p>	
<p>Syr 17, 6-7: Dał im wolną wolę, język i oczy, uszy i SUMIENIE zdolne do myślenia. Napełnił ich wiedzą i rozumem, o złu i dobru ich pouczył.</p>	
<p>Łk 6, 45: Dobry człowiek z dobrego skarbca swego SUMIENIA wydobywa dobro, a zły człowiek ze złego skarbca wydobywa zło. Bo z obfitości SUMIENIA mówią jego usta.</p>	

Zadanie 2. Na podstawie elementów wskazanych w zadaniu 1 wyjaśnij, czym jest sumienie.

moja definicja	→
DEFINICJA FILOZOFICZNA	DEFINICJA TEOLOGICZNA

Zadanie 3. Etyka katolicka rozróżnia kilka rodzajów sumień. Przyporządkuj każdemu rodzajowi sumienia odpowiednie określenie. Następnie spróbuj wymyślić jakiś symbol lub przedmiot, który byłby metaforą wyjaśniającą, o co w poszczególnych kategoriach sumienia chodzi.

OPIS	RODZAJ SUMIENIA	METAFORA/SYMBOL
Charakteryzuje się skłonnością do nieuzasadnionego powiększania win i doszukiwania się zła tam, gdzie go nie ma	sumienie prawidłowe	
Ma rozterki w określeniu, co jest dobre, a co złe	sumienie błędne	
Określa zgodnie z prawem naturalnym, co jest dobre, a co złe	sumienie pewne	
Określa niezgodnie z prawem naturalnym, co jest dobre, a co jest złe	sumienie wątpliwe	
Przejawia skłonność do zupełnie nieuzasadnionego pomniejszania własnych win	sumienie przeduczynkowe	
Jest reakcją na czyn już spełniony i dokonuje wtórnej oceny czynu, wyrażając aprobatę lub dezaprobatę	sumienie pouczynkowe	
Odgrywa istotną rolę przy rozstrzygnięciu o tym, czy podjąć, czy też zaniechać, danego czynu	sumienie szerokie	
Bez wątpliwości określa, co jest dobre, a co jest złe	sumienie wąskie (ciasne)	

Załącznik 1

Grzech =

- słowo, czyn lub pragnienie przeciwne prawu wiecznemu – **św. Augustyn**;
- wybór odwracający od Boga – **św. Albert Wielki**;
- wykroczenie przeciw rozumowi, prawdzie, prawemu sumieniu – **Katechizm Kościoła Katolickiego**;
- brak prawdziwej miłości względem Boga i bliźniego z powodu niewłaściwego przywiązania do pewnych dóbr, rani on naturę człowieka i godzi w ludzką solidarność – **Katechizm Kościoła Katolickiego**;
- słowo, czyn lub zamiar, którym człowiek świadomie i dobrowolnie występuje przeciwko prawdziwemu porządkowi rzeczy, jaki przewidziała Boża miłość – **Youcat**.

Załącznik 2

Pytanie:	
<i>Odpowiedź:</i>	
Pytanie:	
<i>Odpowiedź:</i>	
Pytanie:	
<i>Odpowiedź:</i>	
Pytanie:	
<i>Odpowiedź:</i>	
Pytanie:	
<i>Odpowiedź:</i>	
Pytanie:	
<i>Odpowiedź:</i>	
Pytanie:	
<i>Odpowiedź:</i>	
Pytanie:	
<i>Odpowiedź:</i>	
Pytanie:	
<i>Odpowiedź:</i>	
Pytanie:	
<i>Odpowiedź:</i>	
Pytanie:	
<i>Odpowiedź:</i>	
Pytanie:	
<i>Odpowiedź:</i>	



DOJRZAŁOŚĆ
EMOCJONALNA

Załącznik 1

SYTUACJA

EMOCJA

UŚWIADOMIENIE, CO I DLA CZEGO SIĘ CZUJE

DECYZJA, CO W DANEJ SYTUACJI ZROBIĆ

REAKCJA



CIEKAWOŚĆ
– PIERWSZY STOPIEŃ DO...

Załącznik 1

CIERPLIWOŚĆ TO

Loesje

Załącznik 2

1. Cnota to...

2. Etyka chrześcijańska, za starożytnymi filozofami, wśród czterech cnót głównych wymienia:

3. Święty Tomasz z Akwinu dzieli cnoty na nadprzyrodzone oraz naturalne i do tych drugich zalicza...

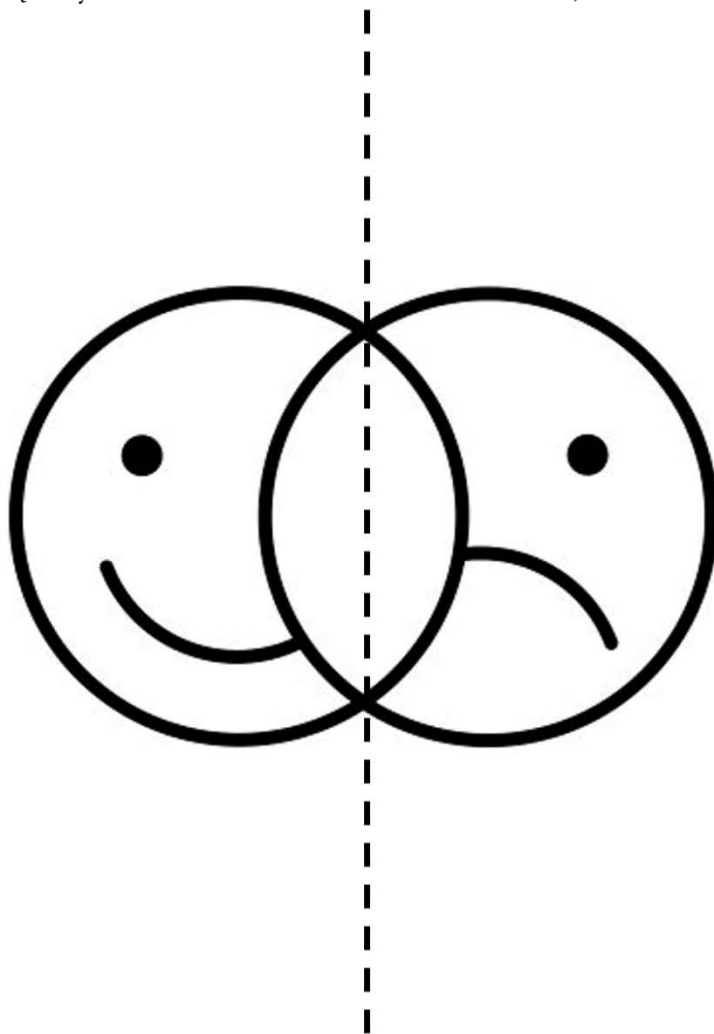
4. Przeciwnością cnoty jest...

5. Święty Ignacy Loyola posługuje się metaforą kota polującego na myszy, aby...

Załącznik 1

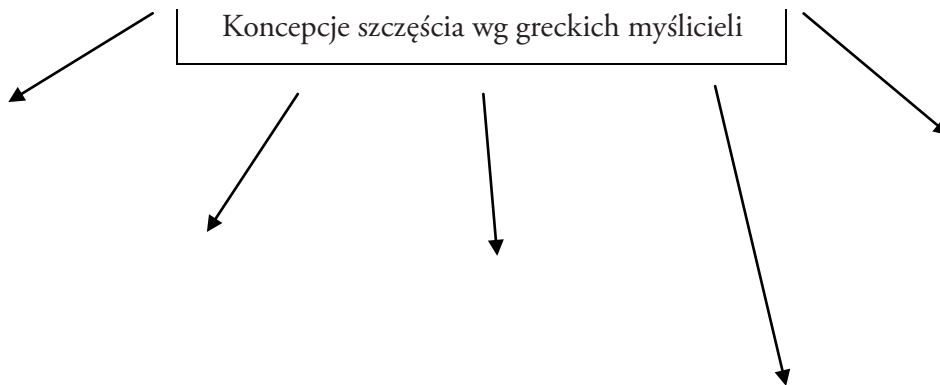
Po czym rozpoznam,
że jestem szczęśliwy?

Po czym rozpoznam,
że jestem nieszczęśliwy?



Załącznik 2

1. Scharakteryzuj przykładowe koncepcje szczęścia, sformułowane przez greckich filozofów (podręcznik, s. 62).



2. Co według św. Augustyna jest źródłem szczęścia (podręcznik, s. 63)?

.....

.....

.....

3. W jaki sposób papież Franciszek wyjaśnia fakt, że w życiu człowieka tak często brak jest szczęścia lub też jest ono niezwykle ulotne (podręcznik, s. 64)?

.....

.....

.....

.....

.....

.....

4. Naskicuj rysunek lub zaprojektuj symbol, w którym dokonasz interpretacji koncepcji szczęścia zawartej w Psalmie 1 (podręcznik, s. 65).

Załącznik 1

Recepta

12345678901234567890

Świadczeniodawca

Pacjent

Uprawnienia

Ch. przewlekłe

Rp.



12345678901234



Data:

Dane id. i podpis lekarza

Załącznik 2

Recepta

12345678901234567890

KOŚCIÓŁ RZYMSKOKATOLICKI

Świadczeniodawca

Pacjent

TY**DO
SZCZĘŚCIA**

Uprawnienia

GRZECHY

Ch. przewlekłe

Rp.

Mt 5, 1-12

12345678901234



Data:

Dane id. i podpis lekarza

WIECZNOŚĆ**JEZUS CHRYSZTUS**

Załącznik 3

(1) Błogosławieni ubodzy w duchu, albowiem do nich należy królestwo niebieskie.

(2) Błogosławieni, którzy się smucą, albowiem oni będą pocieszeni.

(3) Błogosławieni cisi, albowiem oni na własność posiadą ziemię.

(4) Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, albowiem oni będą nasyceni.

(5) Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią.

(6) Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą.

(7) Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój, albowiem oni będą nazwani synami Bożymi.

(8) Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości, albowiem do nich należy królestwo niebieskie.

Załącznik 1

Grupa 1

Stoimy dzisiaj wobec wielkiej pokusy, żeby traktować Kościół jako instytucję usług religijnych. Samo pojawienie się takiej pokusy nie powinno dziwić. Liczne instytucje usługowe istotnie współtworzą dzisiejsze życie społeczne. Bardzo wielu spośród nas pracuje w nich, wszyscy korzystamy z rozmaitych ich usług. Ceniśmy sobie te instytucje, które starają się należycie zaspokoić nasze potrzeby. Krytykujemy usługi wykonywane po partacku i bez troski o klienta. W tej sytuacji pokusa patrzenia na Kościół jak na instytucję, w której możemy zaspokoić swoje religijne potrzeby, wydaje się dość naturalna. Ale też właśnie dlatego jest to pokusa bardzo niebezpieczna. Wobec instytucji usługowej klient jest kimś z zewnątrz, nawet jeśli jej usługi całkowicie go zadowolają i korzysta z nich stale. Dystans wobec instytucji pogłębia się, jeśli usługi świadczone są byle jak albo jeśli instytucja konkurencyjna potrafi lepiej obsłużyć danego klienta. Trzeba to sobie wyraźnie uświadomić, że niejedynemu katolik porzuca dzisiaj praktyki religijne, albo nawet odchodzi od Kościoła w kierunku innych wspólnot wyznaniowych, bo się zraził do Kościoła jako do instytucji usługowej: natrafił na księży, którzy mu nie odpowiadają, nie widział miejsca dla siebie w anonimowym tłumie niedzielnej Mszy Świętej, denerwował go poziom kazań. Owszem, sprawa to ogromnej wagi, ażeby księża dobrze i z miłością do ludzi wypełniali swoją posługę duszpasterską, a we wspólnocie parafialnej rozwijał się duch prawdziwego braterstwa. Niemniej grzechem pierworodnym, będącym źródłem odejścia od Kościoła tych ludzi, o których mówiliśmy przed chwilą, jest traktowanie Kościoła jako instytucji usługowej. W sytuacji, kiedy ludzie zadowoleni są z poziomu „usług kościelnych”, grzech ten objawia się typowo konsumenckim stosunkiem do Kościoła, niepoczuciem się do aktywnego uczestnictwa w konkretnych jego problemach, ustawianiem się wobec niego w pozycji, nawet jeśli życzliwego, to zewnętrznego obserwatora. Krótko mówiąc, nie wystarczy powtarzać, że „Kościółem jesteśmy wszyscy”, trzeba tę formułę przemieniać w rzeczywistość. Na naszych pielgrzymkach przyjął się ostatnio zwyczaj nazywania się wzajemnie braćmi i siostrami. Zwyczaj ten świadczy o tym, że zaczynamy przeczuwać, iż największym być może zadaniem, jakie czeka dziś Kościół, jest pogłębienie ducha wzajemnego braterstwa. Wezwania do zwiększenia odpowiedzialności za Kościół i do czynienia jego spraw swoimi własnymi miałyby bowiem w sobie coś pogańskiego, gdyby ich fundamentem nie była troska o dobro konkretnych, żywych ludzi. Nowy Testament dostarcza wielu świadectw na to, że pierwsi chrześcijanie pragnęli być społecznością braci i siostr. Mój brat lub siostra to człowiek, który jest mi szczególnie bliski, a wolno mi ufać, że również ja jestem jemu szczególnie bliski. Nasze wzajemne stosunki nacechowane są spontaniczną bezinteresownością. Nie można nawet powiedzieć, że czujemy się do niej zobowiązani, wzajemna bezinteresowność dla nas jest raczej czymś tak oczywistym, że nawet nie zastanawiamy się nad tym, w jakim stopniu jest naszą powinnością. Bliskość braterska uruchamia się zwłaszcza wówczas, kiedy jedno z nas znalazło się w potrzebie. Zatem podstawowe cechy więzi braterskiej to wzajemna bliskość, bezinteresowność i solidarność.

Grupa 2

Apostołowie często używali terminu „miłość braterska” (Rz 12, 10; 1 Tes 4, 9; Hbr 13, 1; 1 P 1, 22; 3, 8). Istnieje więc jakaś różnica między miłością, jaką winniśmy wszystkim ludziom, a miłością wewnątrz naszej katolickiej wspólnoty. Nie chodzi nawet o to, że braci w wierze winniśmy kochać więcej. Chodzi raczej o to, że skoro jesteśmy braćmi w wierze, powinno być czymś zrozumiałym samo przez się, że łączy nas miłość wzajemna i jeden myśli o dobru drugiego. Ponieważ zaś nasze braterstwo realizuje się w wierze, czujemy szczególną potrzebę wzajemnego pomagania sobie w naszej drodze do Boga. Niekoniecznie musi to być taka wzajemność, że jeśli ty pomogłeś mnie, to zaraz ja staram się tobie odwdziżyć. Przecież łączy nas nie związek wzajemnych interesów, ale miłość braterska. Wdzięczność za dobro otrzymane od brata najczęściej okazuje się w ten sposób, że ja z kolei staram się podać rękę temu bratu, który akurat potrzebuje pomocy. Pan Jezus powiedział: „Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi, jeśli będziecie się wzajemnie miłowali” (J 13, 35). Otóż w każdego z nas włożono bardzo wiele miłości. Jeśli więc ja mało staram się o to, aby z kolei innych obdarzać dobrem – również tym dobrem szczególnie ważnym, jakim jest moja wiara – znaczy to, że w dużym stopniu marnuję włożoną we mnie miłość i osłabiam świadectwo, jakie nasza wspólnota wiary mogłaby składać Chrystusowi. Zatem fundamentem wszelkiego budowania ducha wspólnoty w Kościele musi być troska o każdego poszczególnego współbrata w wierze, zwłaszcza tego, który właśnie potrzebuje pomocy. Apostołowie przypominali o tym bardzo konkretnie: „Bracia moi, jeśli by ktokolwiek z was zszedł z drogi prawdy, a drugi go nawrócił, niech wie, że kto nawrócił grzesznika z jego błędnej drogi, wybawi duszę jego od śmierci i zakryje liczne grzechy” (Jk 5, 19-20). „A my, [...] powinniśmy znosić słabości tych, którzy są słabi, a nie szukać tylko tego, co dla nas dogodne. Niech każdy z nas stara się o to, co dla bliźniego dogodne – dla jego dobra, dla zbudowania” (Rz 15, 1-2). „Bracia, a gdyby komu przydarzył się jaki upadek, wy, którzy pozostajecie pod działaniem Ducha, w duchu łagodności sprowadźcie takiego na właściwą drogę. Bacz jednak, abyś i ty nie uległ pokusie. Jeden drugiego brzemiona noście, a tak wypełnicie prawo Chrystusowe” (Ga 6, 1-2).

Grupa 3

Mamy już zatem najważniejszą, jak się wydaje, odpowiedź na pytanie, dlaczego tak często w naszych kościołach czujemy się obco i anonimowo. Główna tego przyczyna tkwi, niestety, w nas samych. Mianowicie jeśli ktoś przychodzi do kościoła głównie po to, żeby zaspokoić swoje potrzeby religijne, trudno się dziwić temu, że czuje się w nim tak, jak się ludzie zazwyczaj czują w instytucjach usługowych. Żeby poczuć się w Kościele domownikiem, trzeba znajdować się w autentycznych relacjach wiary przynajmniej z kilkorgiem ludzi. Podejmuje się dziś liczne inicjatywy mające na celu pogłębienie poczucia naszej wspólnoty w wierze. Wiele tu można osiągnąć poprzez staranne przygotowanie liturgii, jak najszerze zapraszanie do aktywnego uczestnictwa w różnorodnych zadaniach wykonywanych przez parafię, budowanie na terenie parafii rozmaitych małych wspólnot. Są to inicjatywy bezcenne, ale zarazem przerodzą się one w budowanie na piasku, jeśli zabraknie tego, co najważniejsze, mianowicie mojej i twojej troski o dobro tego konkretnego człowieka, którego Pan Bóg postawił nam na drodze. Również o jego dobro ostateczne. Apostoł Paweł prawdę tę wyraził w obrazie Kościoła jako Ciała Chrystusa: „Lecz Bóg tak ukształtował nasze ciało, że zyskały więcej szacunku członki z natury mało godne czci, by nie było rozdwojenia w ciele, lecz żeby poszczególne członki troszczyły się o siebie nawzajem. Tak więc, gdy cierpi jeden członek, współcierpią wszystkie inne członki. Podobnie gdy jednemu członkowi okazywane jest poszanowanie, współwesołą się wszystkie członki” (1 Kor 12, 24-26). A jednak wspólnota wierzących potrzebuje jeszcze czegoś więcej niż wzajemnej odpowiedzialności za siebie, mojej i twojej, i możliwie każdego z nas. Oryginalnie wyraził to św. Tomasz z Akwinu, komentując fragment Listu do Rzymian 12, 10: „Chodzi nie tylko o to, żebyśmy braci kochali bezinteresownie, ale również o to, żebyśmy kochali samą miłość, jaką ich kochamy i jaką przez nich jesteśmy kochani. Dzięki temu bowiem miłość będzie nam czymś drogim, a wówczas nie dopuścimy łatwo do jej rozerwania”. Krótko mówiąc: żeby wspólnota normalnie się rozwijała, nie wystarczy wzajemna troska o poszczególnych jej członków, trzeba ponadto inwestować we wspólnotę jako taką, potrzeba na przykład owych inicjatyw, o których mówiliśmy przed chwilą. Z drugiej jednak strony, w świetle powyższej myśli św. Tomasza, wyraźnie widać, jakim absurdem jest troszczyć się o wspólnotę, a nie zauważać poszczególnych jej członków – czyż można prawdziwie kochać miłość braterską i nie kochać poszczególnych braci?

Grupa 4

Wspólnota tym się różni od anonimowego tłumu, że poszczególni jej członkowie pełnią w niej określone zadania. Łaciński termin określający wspólnotę *communitas* nawet swoją etymologią wskazuje na wspólne pełnienie zadań: *cum* – ‘razem z, wspólnie’ oraz *munus* – ‘zadanie, posługa’. Zaczniemy naszą refleksję na ten temat od powszechnie znanej wypowiedzi św. Pawła o różnorodności zadań, jakie Bóg nam wyznaczył dla dobra tej samej wspólnoty wiary: „Jak bowiem w jednym ciele posiadamy wiele członków, a wszystkie one spełniają różne czynności, tak również my, choć jest nas wielu, stanowimy jedno ciało w Chrystusie, a każdy z nas jest częścią drugiego. Mamy zaś różne dary według udzielonej nam łaski; czy to dar prorocтва, którego należy używać zgodnie z zasadami wiary, czy to dar usługiwania, który okazujemy w usługiwaniu, czy to dar nauczania, którym cieszy się nauczający, czy to wreszcie dar zachęcania, którym cieszy się zachęcający” (Rz 12, 4-8; por. 1 Kor 12, 27-30; Ef 4, 11). W komentarzach tej wypowiedzi zawsze starano się uwypuklić, że wezwanie do aktywnego przyczyniania się na rzecz Kościoła dotyczy nie tylko jego pasterzy i nie tylko tych chrześcijan, których charyzmat wypełniany dla dobra wspólnoty postawił na jakimś świeczniku. Wspólnotę wiary autentycznie budują małżonkowie, którzy zabiegają o ducha Bożego w swojej rodzinie, ale również małżonkowie zachowujący wierność partnerowi, który ich porzucił. Wspólnotę tę buduje się wprowadzaniem zasad Bożych w swoje życie zawodowe, ale również cierpliwością w chorobach i nieszczęściach. Prawdziwymi budowniczymi Kościoła są również ci chrześcijanie, którzy prawie całą swoją energię duchową muszą przeznaczyć na walkę o odzyskanie samego siebie. Kto wie, czy ich zmaganie się z nałogiem, samotnością czy skłonnością do depresji nie jest tym wdowim groszem, który Bóg ceni sobie najszybciej. Wielu katolików sądzi, że ich możliwości włożenia jakiejś cegiełki w budowę tego duchowego gmachu, jakim jest Kościół, są niewielkie lub nawet praktycznie żadne. Kto tak sądzi, powinien sobie przemyśleć jeszcze raz przypowieść o talentach. To uderzające, że na potępienie zasłużył sobie ten człowiek, który otrzymał najmniej. Bo swoje możliwości czynienia dobra chyba najczęściej marnujemy wówczas, kiedy wydaje nam się, że są one niewielkie. Naprawdę powinniśmy się dobrze wczytać w przypowieść o talentach. Przestaniemy wówczas usprawiedliwiać się tym, że ode mnie jakoby nic nie zależy. Nie chodzi, rzecz jasna, o to, żeby zaczął gorączkowo rozglądać się wokół siebie i zastanawiać się nad tym, co też takiego mógłbym wnieść w swoją wspólnotę parafialną. Może dobrze będzie zastanowić się czasem nad tym bezmiarem zadań, które we współczesnym Kościele czekają na pracowników. Iluż to ludzi odchodzi od wiary lub do niej nie dochodzi tylko dlatego, że w odpowiednim momencie nikt im nie podał pomocnej dłoni. Iluż to ludzi popadło w alkoholizm, bo w momencie życiowych niepowodzeń zabrakło im wsparcia ze strony jakiejś przyjaznej, a mądrej duszy. Iluż to małżeństw nigdy by się nie rozpadło, gdyby przynajmniej część doradców nie dawała im rad w duchu tego świata, ale w duchu Ewangelii. Iluż rodziców nie musiałoby dziś żałować gorzko grzechu dzieciobójstwa, gdyby przedtem przynajmniej ktoś jeden rzetelnie im wytłumaczył, czym naprawdę jest tak zwane przerwanie ciąży. A cóż dopiero powiedzieć o tych zadaniach, może niekiedy bardzo palących, które w wymiarze społecznym nie zostały jeszcze nawet zauważone. Doprawdy, jestem zakłamanym, jeśli sądzę, że nie mam praktycznie żadnych możliwości wyjścia poza mój status konsumenta w Kościele. Możliwości czynnego udziału w budowaniu wspólnoty wiary nie trzeba nawet szukać, one nas znajdują same, bylebyśmy tylko umieli je zauważyć. Do podjęcia tych wezwań, jakie do nas przychodzą niemal codziennie, nie potrzeba nawet czasu. Bo przecież słowo wypowiedziane w duchu wiary nie zabiera więcej czasu niż słowo w duchu tego świata, w tym samym też czasie mogę przebywać obojętnie obok drugiego człowieka albo zauważyć jego potrzeby. Wszystko zależy od tego, czy moja przynależność do Kościoła polega na rzeczywistym otwieraniu się na obecność Jezusa Emmanuela, Boga z nami, czy też zadowolam się tym, że dzięki Kościołowi mogę zaspokoić swoje potrzeby religijne. Bezmiar zadań duchowych, jakie stoją przed współczesnym Kościołem, a jakie tylko w części są podejmowane, prowokuje jeszcze do wypowiedzenia trzech następujących myśli. Po pierwsze, sytuacja ta świadczy o tym, jak głęboko my wszyscy, jako społeczność, jesteśmy zranieni grzechem braku miłości. Po wtóre, świadomość tej sytuacji skutecznie chroni przed pychą tych wszystkich, których zarzut czysto biernego bycia w Kościele nie dotyczy. Choćbym bowiem dosłownie spalił się w poświęceniu dla współbraci, to i tak usuwam zaledwie kroplę z morza potrzeb. Mimowolnie przypominają się tu słowa Pana Jezusa: „Tak mówcie i wy, gdy uczynicie wszystko, co wam polecono: «Słudzy nieużyteczni jesteśmy; wykonaliśmy to, co powinniśmy wykonać»” (Łk 17, 10). Zarazem – i to jest myśl trzecia – Ewangelia każe nam poważnie traktować każdy najdrobniejszy nawet czyn zarówno dobry jak zły, jakiego dokonujemy: „Kto w drobnej rzeczy jest wierny, ten i w wielkiej będzie wierny; a kto w drobnej rzeczy jest nieuczciwy, ten i w wielkiej nieuczciwy będzie” (Łk 16, 10). Zatem w perspektywie mojego wezwania do Królestwa Bożego jest czymś jakby mało ważnym, czy jego budowa posuwa się niemal idealnie, czy też idzie jak po grudzie. Czymś naprawdę ważnym jest to, żebyśmy – ja i ty – czynnie włączyli się do tej budowy. Budowniczy tej Świątyni zasługuje bowiem na to, żeby zaufać Jego planom oraz Jego kierowaniu budową. Nie próbujmy zatem Go w tym wyręczać albo poprawiać. Nie będziemy też mieli racji, jeśli ogrom grzechu i bezwładu, jaki zauważamy w trakcie tej budowy, wtrąci nas w panikę i zwątpimy w sens tej budowy albo w możliwość doprowadzenia jej do końca. Najśluszej zrobimy, jeśli zaufamy Budowniczem tej Świątyni i każdy z nas będzie się starał wypełniać wszystkie Jego polecenia.

https://opoka.org.pl/biblioteka/T/TD/dlaczego_kocham/k_wspolnota.html (dostęp: 19.12.2021).

Załącznik 1

O katolickiej nauce społecznej w wielkim skrócie

1. Czym jest katolicka nauka społeczna?

.....

.....

.....

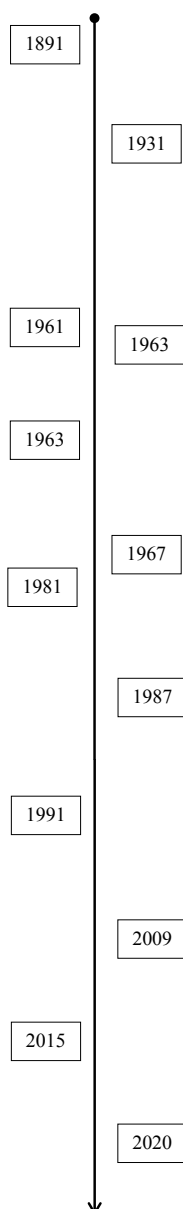
2. Co było impulsem rozwojowym dla społecznego nauczania Kościoła?

.....

.....

.....

3. Przegląd najważniejszych dokumentów społecznych Kościoła.



4. Czy Kościół w ramach swojej doktryny społecznej może opowiadać się za konkretnymi partiami politycznymi lub konkretnymi rozwiązaniami gospodarczo-ekonomicznymi?

.....

.....

.....

.....

.....

.....

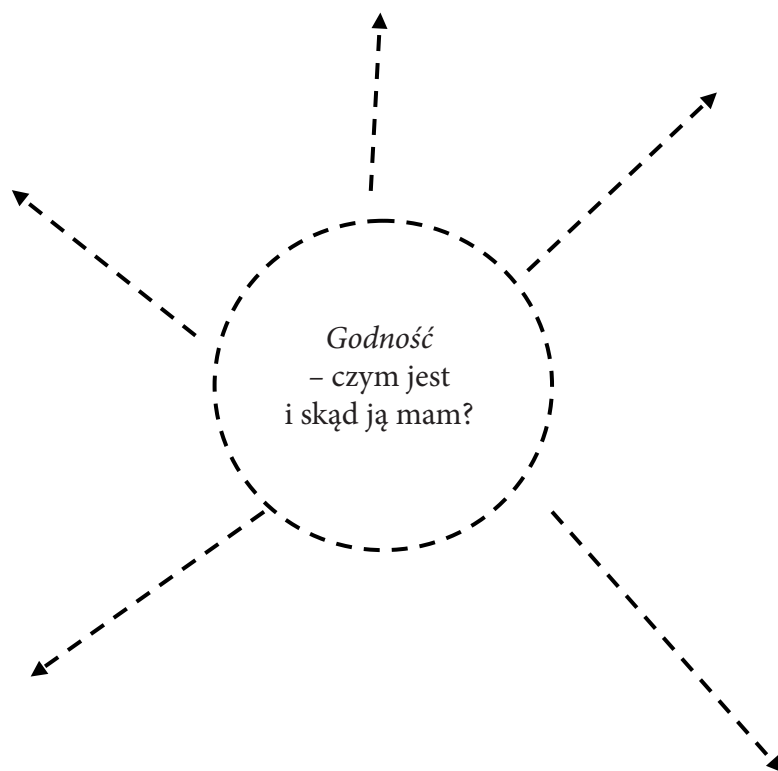


GODNOŚĆ OSOBY LUDZKIEJ

Załącznik 1

- (1) Aresztowanemu podczas demonstracji studentowi nie pozwolono zadzwonić ani do rodziców, ani do prawnika.
- (2) Właściciel restauracji zwrócił się do czarnoskórego mężczyzny: „Wynocha, czarnuchów nie obsługujemy!”.
- (3) Młoda dziewczyna, która jechała bardzo zatłoczonym metrem, była obłapywana przez kilku stojących wokół niej mężczyzn.
- (4) Leżący w szpitalu chory poprosił o zmianę źle założonego opatrunku. Lekarz zignorował prośbę, twierdząc, że wie lepiej, jak zakładać opatrunki.
- (5) Pewien mężczyzna został ukamienowany w Arabii Saudyjskiej za posiadanie Biblii i uliczną ewangelizację.
- (6) Nauczycielka matematyki zwróciła się do ucznia, który dostał już czwartą jedynkę: „Iksiński, ty to zawsze będziesz debilem”.

Załącznik 2



Załącznik 3

Co na temat godności człowieka mówi poniższy fragment Biblii?

A wreszcie rzekł Bóg: Uczyńmy człowieka a Nasz obraz, podobnego Nam. Niech panuje nad rybami morskimi, nad ptactwem powietrznym, nad bydłem, nad ziemią i nad wszystkimi zwierzętami pełzającymi po ziemi! Stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz, na obraz Boży go stworzył: stworzył mężczyznę i niewiastę. Rdz 1, 26-27

Co na temat godności człowieka mówi poniższy fragment Biblii?

O Panie, nasz Boże, jak przedziwne Twe imię po wszystkiej ziemi! [...] Gdy patrzę na Twe niebo, dzieło Twych palców, księżyc i gwiazdy, któreś Ty utwierdził: czym jest człowiek, że o nim pamiętasz, i czym – syn człowieczy, że się nim zajmujesz? Uczyniłeś go niewiele mniejszym od istot niebieskich, chwałę i cześć go uwieńczyłeś. Obdarzyłeś go władzą nad dziełami rąk Twoich; złożyłeś wszystko pod jego stopy: owce i bydło wszelakie, a nadto i polne stada, ptactwo powietrzne oraz ryby morskie, wszystko, co szlaki mórza przemierza. Ps 8, 2a.3-9

Co na temat godności człowieka mówi poniższy fragment Biblii?

Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne. Albowiem Bóg nie posłał swego Syna na świat po to, aby świat potępił, ale po to, by świat został przez Niego zbawiony. J 3, 16-17

Załącznik 1

1. Rób to, co kochasz, a nigdy nie będziesz musiał pracować nawet przez jeden dzień w swoim życiu.
2. Nie musisz lubić tego, co robisz, musisz zarabiać.
3. Kto nie chce pracować, niech też nie je.
4. To praca jest dla człowieka, nie człowiek dla pracy.
5. Żadna praca nie hańbi.

Załącznik 1

Grupa 1Międzynarodowa Komisja Teologiczna *Wybrane zagadnienia eklezjologii*1.1. *Status quaestionis*

Kościół był zawsze przekonany nie tylko o tym, że Jezus Chrystus jest fundamentem Kościoła (por. DS 774), ale że On sam chciał założyć Kościół i rzeczywiście go założył. Kościół jest owocem wolnej decyzji Chrystusa (DS 3302n), a swoje istnienie zawdzięcza ofercie z życia, którą On złożył na krzyżu (DS 539 i 575). Z tych powodów II Sobór Watykański nazywa Chrystusa założycielem Kościoła (por. *Lumen gentium*, 5).

Jednak niektórzy przedstawiciele współczesnej egzegezy krytyczno-historycznej bronią tezy, według której Jezus nie założył Kościoła, a nawet – ze względu na pierwszeństwo, jakie ma głoszenie królestwa Bożego – nie chciał go założyć. Ten punkt widzenia odrywa założenie Kościoła od „Jezusa historycznego”, a nawet odrzuca określenia „założenie” i „fundacja”, pozbawiając jakiegokolwiek znaczenia czynny, które do nich się odnoszą. Narodzenie Kościoła uznano – jak się to chętniej nazywa – za wydarzenie po-paschalne, wydarzenie, które coraz częściej jest interpretowane jako czysto historyczne i/lub socjologiczne.

Taka rozbieżność pomiędzy wiarą Kościoła – o której wyżej wspomniano – i niektórymi koncepcjami, niesłusznie przypisywanymi współczesnej krytyce historii, przysporzyła problemów. Aby stawić im czoła i je rozwiązać, będzie trzeba, pozostając zawsze w polu krytyki i posługując się jej metodami, poszukać nowych sposobów usprawiedliwienia i potwierdzenia wiary Kościoła.

Grupa 2Międzynarodowa Komisja Teologiczna *Wybrane zagadnienia eklezjologii*1.2. Różne znaczenia terminu *Ekklesia*

„Kościół” (*Ekklesia*) jest teologicznym terminem, o wielu głębokich znaczeniach od początku historii objawienia. Jak przekazuje nam Nowy Testament, *Ekklesia* (*Qahal*) niewątpliwie pochodzi od starotestamentalnej idei zgromadzenia „ludu Bożego”, przekazanej tak przez Septuagintę, jak i przez judaistyczne pisma apokaliptyczne. Jezus, chociaż został odrzucony przez Izrael, nie chciał założyć innej synagogi ani nie utworzył jakiejś wspólnoty oddzielonej w znaczeniu „świętej reszty” lub sekty. Chciał natomiast nawrócić Izrael, kierując do niego posłanie zbawienia, które na końcu zostanie przekazane całemu światu (por. Mt 8, 5-13; Mk 7, 24-30). Jednakże Kościół w pełnym i teologicznym znaczeniu istnieje dopiero po wydarzeniach paschalnych, to znaczy jako wspólnota złożona z żydów i pogan w Duchu Świętym (por. Rz 9, 24). Termin *Ekklesia*, który w pismach Nowego Testamentu pojawia się tylko trzy razy u Mateusza (16, 18; 18, 17), ma tam trzy możliwe znaczenia łączące się ze sobą: a) zgromadzenie wspólnoty; b) każda wspólnota lokalna; c) Kościół powszechny.

Grupa 3

Międzynarodowa Komisja Teologiczna *Wybrane zagadnienia eklezjologii*

1.3. Pojęcie Kościoła i źródło jego założenia

W Ewangeliach znajdujemy dwa wydarzenia, które wyrażają w szczególny sposób przekonanie, że Kościół jest założony przez Jezusa z Nazaretu: pierwsze to nadanie św. Piotrowi imienia (por. Mk 3, 16), w następstwie jego wyznania wiary mesjańskiej i w relacji do założenia Kościoła (por. Mt 16, 16nn); drugie to ustanowienie Eucharystii (por. Mk 14, 22n; Mt 26, 26n; Łk 22, 14; 1 Kor 11, 23). Logia Jezusa odnoszące się do Piotra i opis Ostatniej Wieczerzy mają pierwszorzędne znaczenie w dzisiejszej dyskusji na temat pochodzenia Kościoła. Obecnie jednak raczej nie wiąże się odpowiedzi na pytanie o założenie Kościoła z takim czy innym słowem Jezusa lub wydarzeniem z Jego życia.

Całe bowiem dzieło i życie Jezusa jest w pewien sposób korzeniem i fundamentem Kościoła. Kościół jest niejako owocem całego Jego życia. Powstanie Kościoła zakłada całość zbawczego dzieła Jezusa w Jego śmierci, zmartwychwstaniu i zesłaniu Ducha Świętego. Dlatego w działaniu Jezusa można zauważyć elementy przygotowawcze, stopniowy rozwój i etapy, prowadzące do założenia Kościoła.

Można to dokładnie stwierdzić w odniesieniu do tego, co Jezus powiedział i wypełnił przed Paschą, dlatego, że wiele podstawowych elementów Kościoła, które dopiero po wydarzeniach paschalnych objawią się w ich pełni, można dostrzec już w ziemskim życiu Jezusa i w nim znaleźć ich podstawę.

Grupa 4

Międzynarodowa Komisja Teologiczna *Wybrane zagadnienia eklezjologii*

1.4. Rozwój i etapy w procesie tworzenia Kościoła

Wspomniany rozwój i etapy, nawet wzięte pojedynczo, ale z większą oczywistością, jeśli rozważa się je w ich całościowym ukierunkowaniu, ujawniają dynamiczną ewolucję, prowadzącą do założenia Kościoła. Chryścjanin odkrywa tu zbawczy plan Ojca i odkupieńcze działanie Syna, które udzielane są człowiekowi przez Ducha Świętego (por. *Lumen gentium*, 2–5). W szczególności, można wymienić i przedstawić elementy przygotowujące powstanie Kościoła oraz ważne wydarzenia stanowiące etapy w jego rozwoju. Są to:

- starotestamentalne obietnice dotyczące ludu Bożego, które dostrzega się w nauczaniu Jezusa i które zachowują całą swoją moc zbawczą;
- wezwanie Jezusa do nawrócenia i wiary w Niego, kierowane do wszystkich ludzi;
- nadanie imienia Szymonowi Piotrowi, jego szczególne miejsce w gronie uczniów i jego misja;
- odrzucenie Jezusa przez Izrael i „pęknięcie” pomiędzy ludem Starego Przymierza i uczniami Jezusa;
- historyczny fakt, że Jezus podczas ustanowienia Eucharystii oraz w swej dobrowolnie przyjętej męce i śmierci nieustannie głosi powszechne królestwo Boże, które polega na darze życia wszystkim ludziom;
- odbudowanie, dzięki zmartwychwstaniu Pana, złamanej wspólnoty pomiędzy Jezusem i Jego uczniami oraz wprowadzenie ich – po wydarzeniach paschalnych – we właściwe życie eklezjalne;
- zesłanie Ducha Świętego, który czyni z Kościoła prawdziwe dzieło Boga (por. opis Pięćdziesiątnicy w pismach św. Łukasza);
- posłanie uczniów do pogan i powstanie Kościoła pogan;
- ostateczne zerwanie między „prawdziwym Izraelem” i judaizmem.

Żaden z tych etapów, rozpatrywany pojedynczo, nie może stanowić całej wiedzy o pochodzeniu Kościoła, ale gdy się je ze sobą połączy, ukazują jasno, że założenie Kościoła należy pojmować jako proces historyczny, jako powstawanie Kościoła wewnątrz historii objawienia. Przedwieczny Ojciec „wierzących w Chrystusa postanowił zgromadzić w Kościele świętym, który już od początku świata ukazany przez figury, cudownie przygotowany w historii narodu izraelskiego i w Starym Przymierzu, ustanowiony w czasach ostatecznych, objawiony został przez wylanie Ducha, a w końcu wieków osiągnie swe chwalebne dopełnienie” (*Lumen gentium*, 2). W tym rozwoju tworzy się podstawowa i ostateczna struktura Kościoła. Kościół na ziemi jest już miejscem zjednoczenia eschatologicznego ludu z Bogiem, przedłużając w ten sposób misję powierzoną przez Jezusa swoim uczniom. W tej perspektywie Kościół, jak uczy konstytucja *Lumen gentium*, 5, „stanowi załóżek i początek na ziemi królestwa Bożego i Chrystusowego” (por. także rozdz. 10 niniejszego studium).

Grupa 5

Międzynarodowa Komisja Teologiczna *Wybrane zagadnienia eklezjologii*

1.5. Nieustanne pochodzenie Kościoła od Jezusa Chrystusa

Kościół, założony przez Chrystusa, zależy od Niego nie tylko w jego zewnętrznym, historycznym i społecznym powstaniu, ale pochodzi od swego Pana w sposób jeszcze bardziej wewnętrzny, ponieważ Chrystus nieustannie go karmi i buduje przez Ducha. Kościół rodzi się, jak mówi Pismo święte i wyjaśnia Tradycja, z przebitego boku Jezusa Chrystusa (por. J 19, 34; *Lumen gentium*, 3); jest nabyty krwią Syna” (Dz 20, 28; por. Tt 2, 14); a jego natura ma podstawę, w tajemnicy osoby Jezusa Chrystusa i Jego dzieła zbawienia. Dlatego Kościół żyje ciągle „przez” i „dla” swojego Pana.

Ta podstawowa struktura ukazuje się pod różnymi aspektami w wielu biblijnych obrazach: oblubienicy Chrystusa, owczarni Chrystusa, własności Boga, świątyni Boga, ludu Boga, domu Boga, ziemi lub roli Bożej (*Lumen gentium*, 6), a przede wszystkim w obrazie Ciała Chrystusa (*Lumen gentium*, 7), który św. Paweł rozwija bez wątplenia w relacji do Eucharystii, jak można wywnioskować z XI rozdziału Pierwszego Listu do Koryntian, który jest głębszą podstawą jego wyjaśnienia. Ten obraz jest ostatecznie rozwinięty w Liście do Kolosan i w Liście do Efezjan (por. Kol 1, 18; Ef 1, 22; 5, 23): Chrystus jest Głową ciała Kościoła. Ojciec „wszystko poddał pod Jego stopy, a Jego samego ustanowił nade wszystko Głową dla Kościoła, który jest Jego Ciałem, Pełnią tego, który napędza wszystko wszelkimi sposobami” (Ef 1, 22n), aby został napędzony „całą Pełnią Bożą” (Ef 3, 19).

https://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/cti_index.htm (dostęp: 27.01.2022).

Załącznik 1

BIERZCIE I JEDZCIE Z TEGO WSZYSCY: TO JEST BOWIEM CIAŁO MOJE, KTÓRE ZA WAS BĘDZIE WYDANE. BIERZCIE I PIJCIE Z NIEGO WSZYSCY: TO JEST BOWIEM KIELICH KRWI MOJEJ NOWEGO I WIECZNEGO PRZYMIERZA, KTÓRA ZA WAS I ZA WIELU BĘDZIE WYLANA NA ODPUSZCZENIE GRZECHÓW. TO CZYŃCIE NA MOJĄ PAMIĄTKĘ.

Załącznik 2

Całym przekonaniem uważajmy to za Ciało i Krew Chrystusa! Pod postacią chleba dane ci jest Ciało, pod postacią wina dana ci jest Krew. Gdy tedy przyjmujesz Ciało i Krew Chrystusa, w Ciele i Krwi Jego uczestniczysz. Stajemy się nosicielami Chrystusa, gdyż jego Ciało i Krew są dane naszym członkom. Według błogosławionego Piotra: „Uczestniczymy w naturze Bożej” (2 P 1, 4). Nie patrz więc na chleb i kielich jako na czysto ziemskie rzeczy. Są one bowiem Ciałem i Krwią – jak Pan zapewnił. Choćby ci to mówiły zmysły, niechaj cię jednak utwierdzi wiara. Nie osądzaj rzeczy ze smaku, lecz przyjmuj wiarą, a nie wątp, iż otrzymałeś dar Ciała i Krwi Chrystusa.

<https://www.fronda.pl/a/wielki-swiety-objasnia-tajemnice-ciala-i-krwi-chrystusa,48786.html> (dostęp: 02.02.2022).

Załącznik 1

DAR / CHARYZMAT MĄDROŚCI SŁOWA	Praktyczne nauczanie dotyczące życia duchowego (nie „dlaczego coś robić?”, ale „jak to zrobić?”). Osoba, która go otrzymuje, może udzielić pouczenia, wyjaśnienia czy rady na spotkaniu wspólnoty lub konkretnej osobie.	Pewien kapłan w niezwykle prosty sposób wyjaśniał tajemnicę obecności Jezusa w Eucharystii. Przywołując zapadające w pamięć symbole i metafory, tłumaczył, jak przeżywać adorację Najświętszego Sakramentu i dlaczego jest ona konieczna w rozwoju życia duchowego.
DAR / CHARYZMAT POZNANIA	Wiedza nie poprzez normalny proces uczenia się, rozumowania, wnioskowania czy percepcji, lecz bezpośrednio objawiona i związana z sytuacjami, faktami, wydarzeniami minionymi, teraźniejszymi lub przyszłymi. Swoisty „odprysk”, fragment wszechwiedzy Bożej.	Pewien zakonnik odmówił udzielenia rozgrzeszenia penitentowi. Gdy ten poprosił o wyjaśnienie, zakonnik odpowiedział, że mężczyzna nie wyznał wszystkich grzechów. Na dowód przytoczył sytuację sprzed miesiąca, kiedy to penitent świadomie okłamał swojego pracodawcę, aby uniknąć obniżki premii.
DAR / CHARYZMAT WIARY	Całkowite oddanie się Bogu, co uzdalnia do pełnienia niezwyklej dzieł Bożych. Wyraża się w ufnej modlitwie wlanej przez Boga, która prowadzi do nadzwyczajnych rezultatów.	Pewnemu biskupowi współpracownicy odradzali organizowanie spotkania dla młodzieży, twierdząc, że nikt na nie nie przyjdzie. Biskup jednak z uśmiechem i spokojem zapewnił, że Bóg już zwołuje tłumy, tylko trzeba Mu zaufać i powierzyć się w pokornej modlitwie. Po kilkunastu miesiącach modlitwy i przygotowań w spotkaniu z tym wzięły udział 2 miliony osób.
DAR / CHARYZMAT UZDRAWIANIA	Przejawia się w modlitwie o duchowe, psychiczne i fizyczne zdrowie dla osoby proszącej o to Boga. Kiedy takie osoby się modlą, dokonuje się coś wielkiego, o wiele częściej i z bardziej nadzwyczajnymi skutkami, niż to ma miejsce w wypadku innych chrześcijan.	Młody kapłan chodził po ulicach Warszawy i proponował napotkanym osobom modlitwę. Pewien bezdomny zgodził się. Gdy kapłan skończył modlitwę, mężczyzna wyraził zdziwienie, bo przestał boleć go kręgosłup i odzyskał pełne czucie w nogach. Ksiądz wyjaśnił, że taką moc ma Jezus. Mężczyzna odszedł pospiesznie ze łzami w oczach, ale umówił się jeszcze z księdzem na spowiedź.
DAR / CHARYZMAT CZYNIENIA CUDÓW	Jest nierozdzielnie związany z darem uzdrowień, ale o ile tamten ograniczony jest do problemów zdrowia, to ten rozciąga się też na inne prawa przyrody. Związany jest też z charyzmatem głębokiej wiary, ponieważ bez wiary nie ma cudów.	Pewien brat zakonny wszedł do kaplicy i zauważył, że jeden z ojców sprawujących „cichą Mszę” znajduje się dziwnie blisko krzyżofixu wiszącego nad ołtarzem. Gdy przyjrzał się uważniej, okazało się, że zakonnik ten unosi się kilkadziesiąt cm nad posadzką kaplicy.
DAR / CHARYZMAT PROROCTWA	Dzięki niemu Bóg, przemawiając przez konkretną osobę, kieruje swe słowo do poszczególnych osób lub wspólnoty. Nie jest nową formą objawienia, lecz ma aktualizować Boże Objawienie w konkretnych momentach życia.	W trakcie modlitwy wspólnoty jedna z kobiet powoli i spokojnie mówiła, że wśród zgromadzonych jest osoba, która żyje w wielkim strachu i smutku z powodu rozwodu rodziców oraz problemów szkole. Mówiła też, że jeżeli osoba ta poprosi o modlitwę, to Bóg przeprowadzi ją przez ten trudny czas, bo ma względem niej plany pełne pokoju i błogostawieństwa.
DAR / CHARYZMAT ROZPOZNAWA- NIA DUCHÓW	Rodzaj nadprzyrodzonego oświecenia, które umożliwia rozsądzać duchy, czyli odróżniać fałszywe natchnienia od autentycznego działania Ducha Świętego.	Ksiądz, odpowiedzialny za wspólnotę, zabronił młodemu mężczyźnie wypowiedzenia na głos w trakcie modlitwy słów, które przychodzą mu do głowy. Stwierdził, że słowa te wprowadzają zamęt i niepokój w życie całej wspólnoty oraz poszczególnych jej członków.
DAR / CHARYZMAT JĘZYKÓW	Przejawia się najczęściej jako tzw. glosolalia, czyli modlitwa uwielbienia Boga poprzez wypowiedanie lub wyśpiewywanie głosek niezrozumiałych dla otoczenia.	Przybyła po raz pierwszy na spotkanie wspólnoty modlitewnej dziewczyna zdziwiła się bardzo, gdy w pewnym momencie cała grupa zaczęła w harmonijny sposób nucić „piosenkę” złożoną z niezrozumiałych głosek. Zdziwienie stopniowo przeszło w poczucie spokoju i tęsknoty za Bogiem.
DAR / CHARYZMAT TŁUMACZENIA JĘZYKÓW	Nie jest literalnym przekładem daru języków (nie tłumaczy poszczególnych słów), ale wydobywa sens całości wypowiedzi / prorocтва wyrażonego podczas modlitwy językami.	Gdy prowadzący modlitwę wspólnoty lider modlił się na głos językami, jego modlitwa przerywana była co pewien czas przez kobietę, która zapraszała wspólnotę do podjęcia różnych działań charytatywnych i ewangelizacyjnych.

Załącznik 1

Kościół to tych, którzy podążają za oraz jednoczą się z Nim (przez wiarę, nadzieję i miłość), a także między sobą (przez wspólne wyznawanie wiary, siedem sakramentów i uznanie autorytetu Kościoła).

Kościół to mistyczne Chrystusa, w którym głową jest, a członkami wszyscy

Kościół budują ci, którzy wciąż żyją na świecie (Kościół); ci, którzy są w czyśćcu (Kościół) oraz ci, którzy są już w niebie (Kościół).

Kościół jest:

....., ponieważ wyznaje jedną wiarę;

....., ponieważ Chrystus – jego Głowa – jest święty oraz znajdują się w nim środki prowadzące do świętości;

..... ponieważ jest obecny w całym świecie i ogarnia wszystkich ludzi;

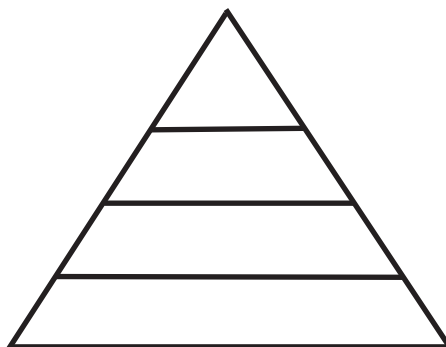
....., ponieważ jest on posłany, aby głosić Ewangelię.

Kościół nie jest potrzebny Bogu, ale Bóg ustanowił go, aby człowiek stał się aktywnym uczestnikiem w Boskim dziele i mógł uczestniczyć w dziele Boga (Kościół jest zbawienia).

Kościół został założony przez, który kierowanie nim przekazał

Ich następcami są, którym przewodzi biskup Rzymu nazywany Jest on następcą i ma za zadanie strzec Kościoła, a także wiernie przekazywać Chrystusa.

Kościół przyjmuje strukturę hierarchiczną (nie w sensie władzy, ale w sensie służby), którą można przedstawić następująco:



Prawidłowe uzupełnienie formularza

Kościół to WSPÓLNOTA tych, którzy podążają za JEZUSEM CHRYSYTEM oraz jednoczą się z Nim (przez wiarę, nadzieję i miłość), a także między sobą (przez wspólne wyznawanie wiary, siedem sakramentów i uznanie autorytetu Kościoła).

Kościół to mistyczne CIAŁO Chrystusa, w którym głową jest JEZUS, a członkami wszyscy OCHRZCZENI.

Kościół budują ci, którzy wciąż żyją na świecie (Kościół PIELGRZYMUJĄCY); ci, którzy są w czyśćcu (Kościół CIERPIĄCY / OCZYSZCZAJĄCY SIĘ) oraz ci, którzy są już w niebie (Kościół CHWALEBNY / TRIUMFUJĄCY).

Kościół jest:

JEDEN, ponieważ wyznaje jedną wiarę;

ŚWIĘTY, ponieważ Chrystus – jego Głowa – jest święty oraz znajdują się w nim środki prowadzące do świętości;

POWSZECHNY, ponieważ jest obecny w całym świecie i ogarnia wszystkich ludzi;

APOSTOLSKI, ponieważ jest on posłany, aby głosić Ewangelię.

Kościół nie jest potrzebny Bogu, ale Bóg ustanowił go, aby człowiek stał się aktywnym uczestnikiem w Boskim dziele ZBAWIENIA i mógł uczestniczyć w ODKUPIENICZYM dziele Boga (Kościół jest SAKRAMENTEM / NARZĘDZIEM zbawienia).

Kościół został założony przez JEZUSA CHRYSYTEM, który kierowanie nim przekazał APOSTOŁOM. Ich następcami są BISKUPI, którym przewodzi biskup Rzymu nazywany PAPIEŻEM. Jest on następcą ŚW. PIOTRA i ma za zadanie strzec JEDNOŚCI Kościoła, a także wiernie przekazywać NAUCZANIE Chrystusa.

Kościół przyjmuje strukturę hierarchiczną (nie w sensie władzy, ale w sensie służby), którą można przedstawić następująco:



Materiał 1

Być może w tym punkcie warto zastanowić się nad słowem „hierarchia”, które tradycyjnie oznacza strukturę sakramentalnej władzy w Kościele, uporządkowanej według trzech szczebli Sakramentu Świąceń: episkopatu, prezbiteratu i diakonatu. W opinii publicznej w postrzeganiu hierarchii przeważa element podporządkowania i prawa; dlatego dla wielu idea hierarchii jawi się w opozycji do elastyczności i żywotności poczucia duszpasterskiego, a nawet jako rzeczywistość sprzeczna z ewangeliczną pokorą. Jest to jednak źle rozumiane poczucie hierarchii, spowodowane historycznie także nadużywaniem władzy i karierowiczostwem, które są właśnie nadużyciami i nie wynikają z samej istoty „hierarchii”. Często sądzi się, że „hierarchia” jest zawsze czymś związanym z panowaniem i tym samym nie odpowiada prawdziwemu poczuciu Kościoła, jedności w miłości Chrystusa. Jak jednak powiedziałem, jest to interpretacja błędna, która ma swe korzenie w dawnych nadużyciach, ale nie odpowiada prawdziwemu znaczeniu tego, czym jest hierarchia. Zacznijmy od samego słowa. Ogólnie mówi się, że słowa „hierarchia” miałyby znaczyć „święte panowanie”, ale nie jest to prawdziwe znaczenie – chodzi o „święte pochodzenie” to znaczy, że władza ta nie pochodzi od samego człowieka, lecz ma swe źródło w *sacrum*, w Sakramencie: podporządkowuje więc osobę powołaniu, tajemnicy Chrystusa: czyni z jednostki służbę Chrystusa i dopiero jako sługa Chrystusa może ona kierować, prowadzić przez Chrystusa i z Chrystusem. Dlatego ten, kto wkracza w święty sakrament kapłaństwa – w „hierarchię”, nie jest autokratą, lecz wchodzi w nową więź posłuszeństwa Chrystusowi: jest z Nim związany we wspólnocie z innymi członkami sakramentu, kapłaństwa. I nawet papież – punkt odniesienia wszystkich innych pasterzy i komunii Kościoła – nie może czynić tego, co chce; przeciwnie – to właśnie papież jest strażnikiem posłuszeństwa Chrystusowi, Jego Słowu streszczonemu w „regule fidei”, w Credo Kościoła i winien przodować w posłuszeństwie Chrystusowi i Jego Kościołowi. Hierarchia zakłada więc potrójną więź: przede wszystkim z Chrystusem i porządkiem, jaki Pan dał swemu Kościołowi; następnie z innymi pasterzami w jedynej wspólnocie Kościoła; i wreszcie więź z wiernymi powierzonymi jednostce w ustroju Kościoła. Rozumiemy zatem, że wspólnota i hierarchia nie są względem siebie sprzeczne, ale wzajemnie od siebie zależą. Razem są jednością (wspólnota hierarchiczna). Pasterz jest więc tym, kto prowadzi i strzeże owczarni, niekiedy uniemożliwiając jej rozpraszanie. Poza wyraźną i jasną wizją nadprzyrodzoną nie można zrozumieć właściwego kapłanom zadania kierowania. Wspierane zaś prawdziwym umiłowaniem zbawienia każdego wiernego, jest ono szczególnie cenne i niezbędne także w naszych czasach. Jeśli celem jest niesienie orędzia Chrystusa i doprowadzenie ludzi do zbawczego spotkania z Nim, aby mieli życie, zadanie przewodzenia jawi się jako służba przeżywana w całkowitym daniu siebie, by zbudować owczarnię w prawdzie i świętości, często idąc pod prąd i pamiętając o tym, że ten, kto jest największy, ma być jako najmniejszy, a przełożony jako sługa (por. *Lumen gentium*, 27).

Benedykt XVI, *Władza w Kościele jest służbą*, <https://papiez.wiara.pl/doc/557309.Wladza-w-Kosciele-jest-sluzba> (dostęp: 10.05.2022).

Materiał 2

Biskupem jestem dla was, chrześcijaninem jestem razem z wami. Tamto jest przyjętym obowiązkiem, to łaską. Tamto wystawia na niebezpieczeństwo, to przynosi zbawienie. Kiedy w wielkim morzu działalności biskupiej miotają nami burze, przypominamy sobie o Tym, którego Krwią zostaliśmy odkupieni, i uspokojeni tą myślą wpływamy jakby do bezpiecznego portu. Z jednej strony trud osobistego obowiązku, z drugiej – odpoczynek we wspólnym dobrodziejstwie. Zatem im więcej cieszę się tym, że razem z wami jestem odkupiony, a nie że jestem waszym przełożonym, tym pełniej chciałbym być – zgodnie z wolą Pana – waszym sługą, abym nie okazał się niewdzięcznikiem, skoro aż za taką cenę mogę być waszym współsługą.

Św. Augusty, *Biskup ojcem, bratem, sługą*, <http://dziennikparafialny.pl/2013/sw-augustyn-biskup-ojcem-bratem-slugą/> (dostęp: 11.05.2021).

Załącznik 1

Mk 10, 35-45	?! →
<p>35 Wtedy zbliżyli się do Niego synowie Zebedeusza, Jakub i Jan, i rzekli: „Nauczycielu, chcemy, żebyś nam uczynił to, o co Cię poprosimy”.</p> <p>36 On ich zapytał: „Co chcecie, żebym wam uczynił?”</p> <p>37 Rzekli Mu: „Daj nam, żebyśmy w Twojej chwale siedzieli jeden po prawej, drugi po lewej Twojej stronie”.</p> <p>38 Jezus im odparł: „Nie wiecie, o co prosicie. Czy możecie pić kielich, który Ja mam pić, albo przyjąć chrzest, którym Ja mam być ochrzczony?”</p> <p>39 Odpowiedzieli Mu: „Możemy”. Lecz Jezus rzekł do nich: „Kielich, który Ja mam pić, pić będziecie; i chrzest, który Ja mam przyjąć, wy również przyjmiecie.</p> <p>40 Nie do Mnie jednak należy dać miejsce po mojej stronie prawej lub lewej, ale [dostanie się ono] tym, dla których zostało przygotowane”.</p> <p>41 Gdy dziesięciu [pozostałych] to usłyszało, poczęli oburzać się na Jakuba i Jana.</p> <p>42 A Jezus przywołał ich do siebie i rzekł do nich: „Wiecie, że ci, którzy uchodzą za władców narodów, uciskają je, a ich wielcy dają im odczuć swą władzę.</p> <p>43 Nie tak będzie między wami. Lecz kto by między wami chciał się stać wielkim, niech będzie sługą waszym.</p> <p>44 A kto by chciał być pierwszym między wami, niech będzie niewolnikiem wszystkich.</p> <p>45 Bo i Syn Człowieczy nie przyszedł, aby Mu służono, lecz żeby służyć i dać swoje życie na okup za wielu”.</p>	

Załącznik 1

1	DEKANAT		najmniejsza jednostka administracyjna
2	ARCHIDIECEZJA		wywodzi swą nazwę od „powszechny”
3	PARAFIA		stolica archidiecezji
4	KOŚCIÓŁ RZYMSKOKATOLICKI		kieruje nią biskup
5	DIECEZJA		składa się z kilku diecezji
6	METROPOLIA		składa się z 10 parafii

1	METROPOLITA		zwierzchnik diecezji
2	PAPIEŻ		stoi na czele metropolii
3	ARCYBISKUP		tytuł biskupa zarządzającego archidiecezją
4	DZIEKAN		najwyższy zwierzchnik Kościoła
5	PROBOSZCZ		stoi na czele dekanatu
6	BISKUP		kieruje parafią

Materiał 1

Ponieważ Chrystus posłany do Ojca jest źródłem i początkiem całego apostołstwa w Kościele, jest rzeczą oczywistą, że **owocność apostołstwa świeckich zależy od ich żywotnego zjednoczenia z Chrystusem według słów Pana: „Kto mieszka we mnie, a ja w nim, ten wiele owocu przynosi, bo beze mnie nic uczynić nie możecie”** (J 15, 5). To życie w najgłębszym zjednoczeniu z Chrystusem w Kościele podtrzymują pomoce duchowe, wspólne wszystkim wiernym, zwłaszcza czynny udział w świętej liturgii. Tych pomocy powinny świeccy tak używać, aby przy należytych spełnianiu świeckich zajęć wśród zwyczajnych warunków życiowych nie oddzielali od swego życia łączności z Chrystusem, ale umacniali się w niej, wykonując swoją pracę według woli Bożej. Na tej drodze mają świeccy ochotnie i radośnie postępować w świętości, usiłując przewycięzać trudności roztropnie i cierpliwie. Ani troski rodzinne, ani inne sprawy świeckie nie powinny pozostawać poza sferą ich życia duchowego według słów Apostoła: „Wszystko, cokolwiek czynicie w słowie lub uczynku, wszystko w imię Pana Jezusa Chrystusa „czyńcie”, dziękując przez niego Bogu Ojcu” (Kol 3, 17). Takie życie wymaga ustawicznego ćwiczenia się w wierze, nadziei i miłości.

Apostolicam actuositatem, 4.

Chrystusowe dzieło odkupienia, mające zasadniczo na celu zbawienie ludzi, obejmuje również odnowę całego porządku doczesnego. Stąd posłannictwo Kościoła nie polega tylko na przekazywaniu ludziom ewangelicznego orędzia Chrystusa i Jego łaski, ale także na przepajaniu i doskonaleniu duchem ewangelicznym porządku spraw doczesnych. Świeccy zatem wypełniając to posłannictwo Kościoła, prowadzą działalność apostołską zarówno w Kościele, jak i w świecie, tak w porządku duchowym, jak i doczesnym; chociaż się te porządki różnią, to **jednak w jedynym planie Bożym są zespolone, że sam Bóg pragnie cały świat przekształcić w Chrystusie w nowe stworzenie, zaczątkowo już tu na ziemi, a w pełni w dniu ostatecznym.** Człowiek świecki będąc **jednocześnie wyznawcą wiary i obywatelem tego świata, winien się zawsze kierować w obydwu porządkach jednym sumieniem chrześcijańskim.**

Apostolicam actuositatem, 5.

Załącznik 1

Szablon 1

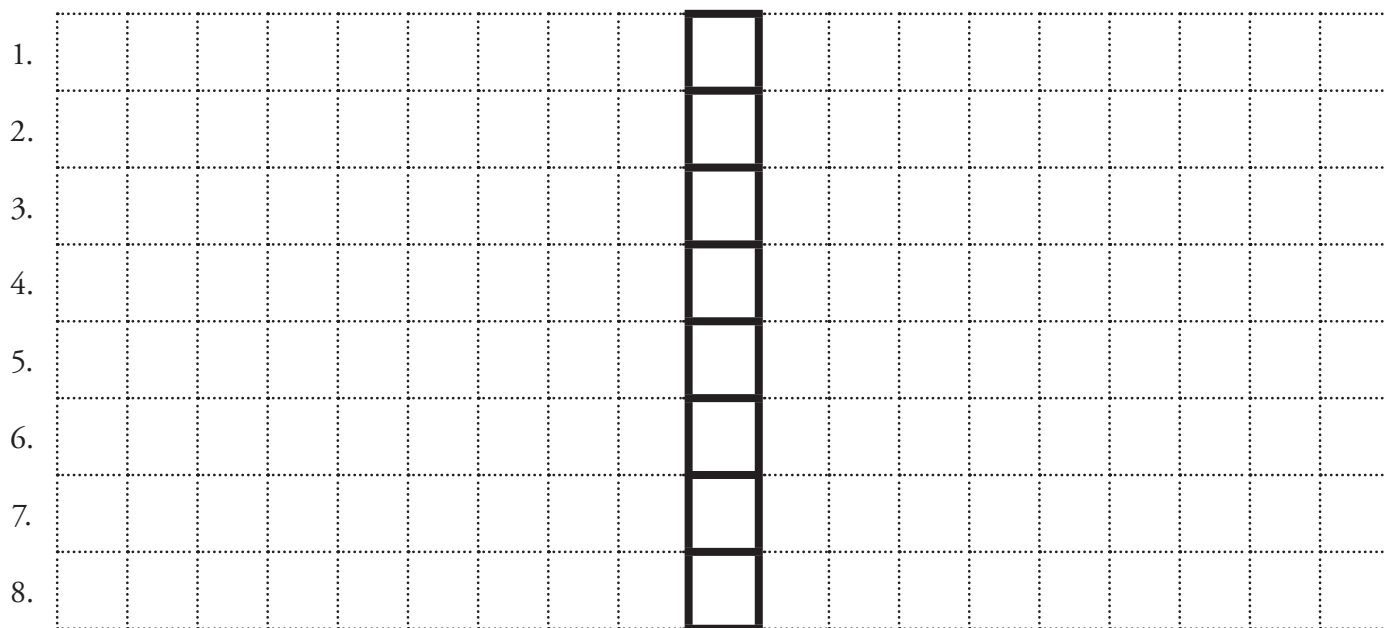
Krzyżówka

1.																			
2.																			
3.																			
4.																			
5.																			
6.																			
7.																			
8.																			

Opisy haseł

1.
.....
2.
.....
3.
.....
4.
.....
5.
.....
6.
.....
7.
.....
8.
.....

Krzyżówka



Opisy haseł

1.
.....
2.
.....
3.
.....
4.
.....
5.
.....
6.
.....
7.
.....
8.
.....

Załącznik 1

Quiz Maryjny

1. Jak brzmi imię hebrajskie Matki Bożej? (Miriam).
2. Jakie imiona nosili rodzice Maryi? (Anna i Joachim).
3. Jak miał na imię anioł, który nawiedził Maryję? (Gabriel).
4. Która miejscowość była rodzinnym miastem Maryi? (Nazaret).
5. Z jakiego rodu pochodził Józef, którego opiece Bóg powierzył Maryję? (Króla Dawida).
6. Jaką nowinę zwiastował Maryi archanioł Gabriel? (Pocznie i porodzi Syna, któremu nada imię Jezus).
7. Jak miała na imię krewna, którą odwiedziła Maryja po swoim zwiastowaniu, a która spodziewała się narodzin dziecka? (Elżbieta).
8. Z jakiego powodu Józef wraz z Maryją przybyli do Judei, do miasta Dawidowego zwanego Betlejem? (Z powodu rozporządzenia cezara Augusta, który nakazał spis ludności w całym państwie).
9. Dokąd anioł Pański nakazał we śnie Józefowi uciekać wraz z Maryją i Dzieciątkiem? (Do Egiptu).
10. O co prosiła Maryja Jezusa na weselu w Kanie Galilejskiej? Co Mu powiedziała? (Nie mają już wina).
11. Jakimi słowami zwrócił się Jezus do Maryi i św. Jana stojących pod krzyżem? (Niewiasto, oto syn Twój, [...] oto Matka twoja).
12. Jaką uroczystość Kościół obchodzi 8 grudnia, dziewięć miesięcy przed świętem Narodzenia Najświętszej Maryi Panny? (Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny).
13. Jaką uroczystość maryjną obchodzimy 1 stycznia? (Matki Bożej Rodzicielki).
14. Jaki dzień o charakterze społecznym ustanowił św. Jan Paweł II 11 stycznia 1992 r., kiedy to Kościół wspomina Najświętszą Maryję Pannę z Lourdes? (Światowy Dzień Chorego).
15. Która spośród polskich pieśni maryjnych jest najstarsza? (*Bogurodzica*, pochodzi z XIII w.).
16. Jakiego koloru jest flaga maryjna? (Biało-niebieska).
17. Komu objawiła się Najświętsza Maryja Panna w 1917 r. w portugalskim miasteczku Fatima? (Trójce pastuszków: Franciszkowi, Łucji, Hiacyncie).
18. Ile tajemnic różańca świętego rozważamy, modląc się za pośrednictwem Maryi? (20).
19. Do kogo Matka Boża, „piękna pani”, zapytana o imię, powiedziała: „Ja jestem Niepokalane Poczęcie”? (Do św. Bernadety Soubirous w Lourdes).
20. Które z objawień jest najstarszym uznanym przez Kościół katolicki? (Objawienie Matki Bożej z Guadalupe w 1531 r. w Meksyku).

Załącznik 2

Grupa 1

Albowiem Maryja Dziewica, która przy zwiastowaniu anielskim poczęła i w sercu, i w ciele Słowo Boże i dała światu Życie, uznawana jest i czczona jako prawdziwa Matka Boga i Odkupiciela. Odkupiona w sposób wznioślejszy ze względu na zasługi Syna swego i zjednoczona z Nim węzłem ścisłym i nierozzerwalnym, obdarzona jest tym najwyższym darem i najwyższą godnością, że jest mianowicie Rodzicielką Syna Bożego, a przez to najbardziej umiłowaną córką Ojca i świętym przybytkiem Ducha Świętego.

Lumen gentium, 53.

- Dlaczego Maryja jest najbardziej umiłowana przez Boga i jak została nazwana?

Grupa 2

Maryja, nazywana w Ewangeliach „Matką Jezusa” (J 2, 1; 19, 25), już przed narodzeniem swego Syna jest ogłoszona przez Elżbietę, pod natchnieniem Ducha Świętego, „Matką mojego Pana” (Łk 1, 43). Istotnie, Ten, którego poczęła jako człowieka z Ducha Świętego i który prawdziwie stał się Jej Synem według ciała, nie jest nikim innym jak wiecznym Synem Ojca, drugą Osobą Trójcy Świętej. Kościół wyznaje, że Maryja jest rzeczywiście Matką Bożą (*Theotokos*).

KKK 495

- Jak Maryja została nazwana i za kogo Ją uważa Kościół?

Grupa 3

Dziewica Maryja „wolną wiarą i posłuszeństwem czynnie współpracowała w dziele zbawienia ludzkiego”. Wypowiedziała swoje „tak” [...] w imieniu całej ludzkiej natury. Przez swoje posłuszeństwo stała się nową Ewą, Matką żyjących

KKK 511

- Jakimi słowami Katechizm Kościoła Katolickiego określa Maryję?

Grupa 4

Maryja jest Dziewicą, ponieważ Jej dziewictwo jest znakiem Jej wiary „nie skażonej żadnym wątpliwym” i Jej niepodzielnego oddania się woli Bożej. Właśnie ta wiara pozwala Jej stać się Matką Zbawiciela.

KKK 506.

- Jak Maryja została nazwana i dlaczego?

Materiał 1

Eucharystia to pokarm nieśmiertelności.

Eucharystia jest sercem niedzieli.

Eucharystia nie jest nagrodą, lecz lekarstwem.

Eucharystia to serce Kościoła.

Eucharystia to źródło energii duchowej.

Eucharystia jest Bożym posiłkiem na pustyni życia.

Eucharystia to źródło miłości.

Materiał 2

Przyjmujcie zawsze jak najczęściej Ciało Chrystusa i Jego Krew, a przezwyciężycie wszelkie trudności w drodze; dojdziecie w końcu na górę Boga, do owego niebieskiego Jeruzalem, gdzie będziecie oglądać twarzą w twarz Tego, którego teraz domyślacie się pod postacią chleba i wina.

św. Karol Boromeusz

Kiedy spożywamy Eucharystię, dzieje się coś odwrotnego niż zwykle. Jedząc inny chleb przyswajasz go i po części za każdym razem chleb zmienia się w ciebie. Natomiast ten drugi Chleb jest silniejszy niż ty. Nie będziesz więc w stanie przemienić go, za to on przemieni ciebie: za każdym razem będziesz w części tym, czym jest ten Chleb.

św. Augustyn

Nie mówcie mi, że jesteście grzesznikami, że jesteście nędzni i że dlatego nie przystępujecie do Komunii Świętej... To tak, jakbyście mówili, że jesteście zbyt chorzy i dlatego nie chcecie ani lekarzy, ani lekarstw.

św. Jan Maria Vianney

Gdyby ludzie znali wartość Eucharystii, służby porządkowe musiałyby kierować ruchem u wejścia do kościołów.

św. Teresa z Lisieux

Jedna dobrze przeżyta Komunia Święta zdolna jest zmienić nas w świętych i doskonałych.

św. Franciszek Salezy

Nie przyjmuj Jezusa Chrystusa, aby posługiwać się Nim według twojego zamiaru, ale raczej ofiaruj się Twojemu Bogu i Zbawcy, ponieważ to On z tobą i w tobie czyni wszystko co zechce.

św. Kajetan

Musimy przyjmować Komunię Świętą z żywą wiarą, ponieważ Eucharystia jest tajemnicą wiary; z pobożnością, ponieważ jest sakramentem doskonałej miłości; z wielkim szacunkiem, ponieważ jest większa, niż można to sobie wyobrazić.

św. Albert

Wszystkie kroki człowieka, który idzie, aby wysłuchać Mszy, są ponumerowane przez Anioła i każdemu będzie przyznana najwyższa nagroda w tym i wiecznym życiu.

św. Augustyn

Kiedy przyjmiecie naszego Pana, starajcie się zamknąć oczy ciała i otworzyć oczy duszy,
a zobaczycie Go w sercu waszym.

św. Teresa z Lisieux

W Eucharystii łamiemy jeden chleb, który jest pokarmem nieśmiertelności, lekarstwem pozwalającym
nam nie umierać, lecz żyć wiecznie w Jezusie Chrystusie.

św. Ignacy Antiocheński

Kto się karmi Chrystusem w Eucharystii, nie potrzebuje wyczekiwać zaświatów, żeby otrzymać życie
wieczne: posiada je już na ziemi jako przedsmak przyszłej pełni, która obejmie człowieka do końca.
W Eucharystii otrzymujemy także gwarancję zmartwychwstania ciał, które nastąpi na końcu świata.

św. Jan Paweł II

Eucharystia to pokarm zastrzeżony dla tych, którzy w chrzcie świętym wyzwoleni zostali z niewoli i stali
się dziećmi Bożymi: to pokarm, który wspiera ich w długim marszu exodusu przez pustynię ludzkiej
egzystencji.

Benedykt XVI

Daleko od tabernakulum każde dzieło opiera się na piasku, każdy najpiękniejszy entuzjazm miłosierdzia
wysycha i gaśnie.

św. Pius X

W Eucharystii Pan ofiaruje nam swoje ciało, duszę i Bóstwo, a my stajemy się jedno z Nim i pomiędzy
sobą. Nasza odpowiedź na Jego miłość musi być więc konkretna, musi wyrażać się w prawdziwym
nawróceniu i wyborze miłości, w przebaczeniu, w otwarciu się na siebie nawzajem i we wrażliwości
na potrzeby wszystkich.

Benedykt XVI

Eucharystia staje się tym samym źródłem energii duchowej, która odnawia nasze życie każdego dnia
i w ten sposób odnawia świat w miłości Chrystusa.

Benedykt XVI

W kulturze coraz bardziej indywidualistycznej, jaką jest ta, w której jesteśmy zanurzeni
w społeczeństwach zachodnich i która usiłuje rozszerzyć się na cały świat, Eucharystia stanowi rodzaj
„antidotum”, działające w umysłach i sercach ludzi wierzących i nadal rozsiewa w nich logikę wspólnoty,
służby, dzielenia się, jednym słowem – logikę Ewangelii.

Benedykt XVI

Załącznik 1

.....

Dlaczego *nudzę / nie nudzę* się na Eucharystii?

.....

Dlaczego *nudzę / nie nudzę* się na Eucharystii?

.....

Dlaczego *nudzę / nie nudzę* się na Eucharystii?

.....

Dlaczego *nudzę / nie nudzę* się na Eucharystii?

.....

Dlaczego *nudzę / nie nudzę* się na Eucharystii?

.....

Dlaczego *nudzę / nie nudzę* się na Eucharystii?

.....

Dlaczego *nudzę / nie nudzę* się na Eucharystii?

.....

Dlaczego *nudzę / nie nudzę* się na Eucharystii?

.....

Dlaczego *nudzę / nie nudzę* się na Eucharystii?

.....

Dlaczego *nudzę / nie nudzę* się na Eucharystii?

Święć się imię Twoje

Przyjdź Królestwo Twoje

Bądź wola Twoja
jako w niebie,
tak i na ziemi

**Chleba naszego
 powszedniego
 daj nam dzisiaj**

Odpuść nam nasze
winy, jako
i my odpuszczamy
naszym
winowajcom

Nie wódź nas na pokuszenie

Ale nas zbaw ode Złego

Załącznik 1

Duch Święty to

Duch Święty pochodzi

Symbole Ducha Świętego są następujące

Dary Ducha Świętego to

Zesłanie Ducha Świętego dało początek Kościołowi

Duch Święty działa w Kościele

Charyzmat to



W SKARBUCU TRADYCJI – STARSZY RYT RZYMSKI

Załącznik 1

RÓŻNICE	
MSZA PRZEDSOBOROWA	MSZA POSOBOROWA
PODOBIENSTWA	

Załącznik 1

Lp.	Pytanie	Odpowiedź
1	Co oznacza znak krzyża na czole, ustach i pierśsiach, który robimy przed Ewangelią?	Wyrażamy w ten sposób pragnienie, żeby Słowo Boże było w naszym umyśle (głowa), w naszych słowach, w tym co mówimy (usta) i w naszym sercu (piersi).
2	Co to znaczy „Komunia duchowa”?	Jest to pragnienie przyjęcia Najświętszego Sakramentu w sytuacji, kiedy Go z obiektywnych powodów przyjąć nie można. Polega na duchowym zjednoczeniu się Chrystusem.
3	Ile czasu można się spóźnić na Mszę Świętą, aby była ona zaliczona?	Kościół nie określa tego typu norm, ale najlepiej wcale się nie spóźniać. Liturgia Słowa i Liturgia Eucharystyczna to najważniejsze części Mszy Świętej. Należy zdążyć na Liturgię Słowa.
4	Czy do odprawiania Mszy Świętej jest potrzebne jakieś konkretne wino?	Tak. Wino, jakiego używa się przy sprawowaniu Najświętszej Ofiary eucharystycznej, powinno być naturalne, z winogron, czyste i nie zepsute, bez domieszki obcych substancji.
5	Dlaczego kobiety nie sprawują liturgii?	Kościół katolicki nie przewiduje możliwości święcenia kobiet na kapłanki, ponieważ symbolicznie tylko mężczyzna reprezentuje Jezusa, Głowę i Oblubieńca Kościoła. Ponad to Jezus nie powołał żadnej z kobiet, aby wchodziła w skład Dwunastu Apostołów.
6	Czy ważna jest Msza Święta odprawiana przez księdza, który ma grzech ciężki?	Tak. Prawdziwym szafarzem sakramentów jest Chrystus. To sam Jezus sprawuje Najświętszą Ofiarę, więc jest ona ważna nawet jeśli celebrowuje ją niegodny kapłan.
7	Dlaczego wieczorna Msza sobotnia jest traktowana jak Msza niedzielna?	Wynika to z liturgicznego liczenia czasu, dzień w liturgii zaczyna się wieczorem dnia poprzedniego. Kościół odprawia pierwszą niedzielną Mszę w sobotę wieczorem, ponieważ to nieszpory rozpoczynają dzień świąteczny.

45

T

W DRODZE
KU DOSKONAŁOŚCI

Załącznik 1

Roraty

Droga krzyżowa

Gorzkie żale

Droga światła

Nabozieństwo majowe

Nabobżeństwo CZERWCOWE

Nabozieństwo rózańcowe

Załącznik 1

Grupa 1

1. Pewien mężczyzna pobił śmiertelnie przypadkowego człowieka, ponieważ ten zwrócił mu uwagę, że nie powinno wyrzucać się niedopałków na trawnik w parku.
2. Pewnemu mężczyźnie zagrożono pistoletem i zażądano od niego pieniędzy. W wyniku szamotaniny napastnik został śmiertelnie ranny przez napadniętego.
3. Policjant był świadkiem napadu nożownika na młodą dziewczynę. Kiedy stanął w jej obronie, wywiązała się bójka, w wyniku której napastnik został śmiertelnie godzony nożem.
4. Mechanik samochodowy w trakcie zmiany kół w samochodzie klienta oglądał mecz. Przez nieuwagę źle dokręcił jedno z kół, co spowodowało śmiertelny wypadek.

Grupa 2

1. Pewna kobieta w wyniku gwałtu zaszła w ciążę. Dokonała aborcji w jedenastym tygodniu ciąży.
2. Lekarz okulista stwierdził, że jego ciężarnej pacjentce grozi poważna wada wzroku, jeśli urodzi dziecko. Pacjentka dokonała aborcji w ósmym tygodniu ciąży.
3. U młodej ciężarnej kobiety wykryto duży guz macicy, co zagrażało zdrowiu jej oraz dziecka. Aby uratować matkę i dziecko, podjęto się usunięcia tego guza w dwudziestym tygodniu ciąży. Niestety w wyniku operacji doszło do poronienia.
4. W trzynastym tygodniu ciąży rodzice dowiedzieli się, że ich długo wyczekiwany potomek będzie chorował na zespół Downa. Dokonali aborcji w piętnastym tygodniu ciąży.

Grupa 3

1. Lekarz na wyraźną oraz wielokrotną prośbę nieuleczalnie chorego i bardzo cierpiącego pacjenta podał mu śmiertelną dawkę morfiny.
2. Pewien 85-letni pacjent odmówił przyjęcia eksperymentalnej i bardzo drogiej terapii raka mózgu. Poprosił o stosowanie zwyczajnych środków pielęgnacji chorego i uśmierzenia bólu. Po tygodniu zmarł.
3. Pielęgniarka, motywowana litością dla jednej ze swoich śmiertelnie chorych i samotnych pacjentek, wyłączyła respirator podtrzymujący ją przy życiu.
4. Lekarze, na prośbę męża i za zgodą sądu, przestali podawać pokarm pacjentce, która od dziesięciu lat znajdowała się w stanie wegetatywnym. Pacjentka po trzech dniach zmarła.

Grupa 4

1. Młoda dziewczyna popełniła samobójstwo po tym, jak jej nagie zdjęcia z imprezy, na której się upiła, ktoś opublikował w internecie.
2. Żołnierz rzucił się na granat, co spowodowało jego śmierć, ale ocalało kilku innych żołnierzy.
3. Mąż i ojciec trójki dzieci odebrał sobie życie, pozorując wypadek samochodowy, aby jego najbliżsi otrzymali wypłatę z polisy na życie.

Grupa 5

1. Wypijanie trzy razy w tygodniu lampki wina do obiadu.
2. Wypijanie po stresującej pracy trzech piw dziennie.
3. Picie wódki przy każdej nadarzającej się okazji.

Grupa 6

1. Strażak wbiegł do płonącego domu, aby ratować starszą kobietę. Zginął przywalony sufitem.
2. Osiemnastolatek złamał kręgosłup, skacząc na główkę w miejscu, gdzie był zakaz kąpieli.
3. Dwóch licealistów spadło w przepaść, idąc Orlą Percią. Nie mieli przy sobie odpowiedniego sprzętu ani doświadczenia potrzebnego do przejścia tego szlaku.
4. Pewien mężczyzna wskoczył na kruchy lód, aby ratować dziecko, które topiło się w przerębli. Zginęli oboje.

Załącznik 2

Grzechy przeciwko piątemu przykazaniu	
	odebranie komuś życia w sposób bezpośredni lub pośredni i jednocześnie niesprawiedliwiony
	celowe zabicie nienarodzonego dziecka
	położenie kresu życiu osoby upośledzonej, chorej lub umierającej, motywowane chęcią ulżenia jej cierpieniom
	odebranie życia samemu sobie, co zaprzecza naturalnemu dążeniu do zachowania i przedłużenia życia
	silne uzależnienie niszczące zdrowie, a także prowadzące do śmierci
	nieodpowiedzialne zachowania, które grożą utratą życia lub zdrowia

Materiał 1

Aborcja (łac. *abortus* ‘poronienie, wywołanie poronienia’; *abortire* ‘ginać, niknąć’) to świadome przedwczesne przerwanie ciąży, którego zamierzonym skutkiem jest śmierć płodu ludzkiego (człowieka w prenatalnej fazie rozwoju).

Metody dokonywania aborcji:

- zastosowanie środków farmakologicznych lub chemicznych zabijających dziecko w stadium embrionalnym lub płodowym (np. wkładki wewnątrzmaciczne, pigułki „dzień po”, roztwór soli, prostaglandyny);
- inwazja do macicy przez drogi rodne (np. łyżeczkowanie lub wysysanie);
- inwazja do macicy przez zastosowanie interwencji chirurgicznej (np. poprzez cesarskie cięcie).

Materiał 2

Wśród najczęściej formułowanych argumentów na rzecz legalizacji aborcji można spotkać następujące:

- argument z ratowania zdrowia lub życia kobiety – prawo powinno zezwalać na dokonanie aborcji, jeśli ciąża stanowi zagrożenie dla życia lub zdrowia kobiety;
- argument embriopatologiczny – prawo powinno zezwalać na dokonanie aborcji, jeśli istnieje ryzyko ciężkiego i nieodwracalnego upośledzenia płodu albo nieuleczalnej choroby zagrażającej jego życiu;
- argument z czynu zabronionego – prawo powinno zezwalać na dokonanie aborcji, jeśli ciąża powstała w wyniku czynu zabronionego (np. gwałtu);
- argument z kondycji kobiety – prawo powinno zezwalać na dokonanie aborcji, jeśli kobieta znajduje się w ciężkiej sytuacji osobistej (np. zła sytuacja materialna, zbyt liczna rodzina, samotne wychowywanie dziecka, nosicielstwo choroby zakaźnej);
- argument z „kariery” – prawo powinno zezwalać na dokonanie aborcji, jeśli dziecko byłoby przeszkodą w dalszej nauce lub rozwijaniu kariery zawodowej.

Wśród najczęściej formułowanych argumentów przeciwko legalizacji aborcji można spotkać następujące:

- argument z poszanowania życia – aborcja powinna być bezwzględnie zakazana, ponieważ jest zabiciem bezbronnego i niewinnego człowieka;
- argument z negatywnych skutków psycho-somatycznych – aborcja powinna być bezwzględnie zakazana, ponieważ wywołuje negatywne skutki fizjologiczne i psychologiczne dla kobiety (tzw. syndrom postaborcyjny);
- argument z negatywnych skutków społecznych – aborcja powinna być bezwzględnie zakazana, ponieważ wywołuje negatywne skutki społeczne (np. rozwody czy tzw. mechanizm równi pochyłej).

Załącznik 1

Aborcja – technika, etyka i głos Kościoła

1. Aspekt techniczny, czyli definicja i rodzaje aborcji

Definicja aborcji		
	Metody dokonywania aborcji	

2. Aspekt etyczny, czyli argumenty za i przeciwko aborcji

Argumenty zwolenników aborcji	Argumenty przeciwników aborcji

3. Stanowisko Kościoła

Załącznik 1

<p>Kiedy znajdzie potrzeba – zwyczajnie bądź.</p>	
<p>Kiedy poczujesz, że trzeba – podaj namiar do kogoś, kto pomoże.</p>	
<p>Kiedy możesz – wspieraj materialnie tych, którzy działają na rzecz obrony życia oraz pomagają rodzicom w trudnej sytuacji życiowej.</p>	
<p>Kiedy chcesz zrobić coś więcej – pogłębiaj swoją wiedzę i przekazuj rzetelne informacje innym.</p>	
<p>Kiedy będziesz miała / miał wpływ – popieraj prawo chroniące życie oraz troszczące się o dzieci z niepełnosprawnościami i ich opiekunów.</p>	
<p>Kiedy wierzysz – MÓDL SIĘ.</p>	

Załącznik 1

Eutanazja – technika, etyka i głos Kościoła

1. Aspekt techniczny, czyli definicja i rodzaje eutanazji

Eutanazja czynna		Eutanazja bierna	
Eutanazja personalna (dobrowolna)	Definicja eutanazji		Eutanazja legalna
Kryptanazja		Wspomagane samobójstwo	

2. Aspekt etyczny, czyli argumenty za i przeciwko eutanazji

Argumenty zwolenników eutanazji	Argumenty przeciwników eutanazji

3. Stanowisko Kościoła

Materiał 1

Eutanazja (gr. *eu* ‘dobra’, *thanatos* ‘śmierć’) to celowe działanie medyczne lub też zaniechanie działań koniecznych, które prowadzą do śmierci osoby skrajnie cierpiącej, umierającej lub głęboko upośledzonej.

Rodzaje eutanazji ze względu na sposób przeprowadzenia:

- eutanazja czynna – sztuczne przyspieszenie śmierci;
- eutanazja bierna – zaniechanie leczenia, co prowadzi do śmierci.

Rodzaje eutanazji ze względu na podmiot podejmujący decyzję:

- eutanazja dobrowolna (dobrowolna) – sam pacjent prosi o śmierć;
- eutanazja legalna – na żądanie rodziny, lekarzy lub władz, gdy pacjent nie może podjąć decyzji;
- kryptanazja – eutanazja skrytobójcza, wykonana bez prośby pacjenta lub osób przez prawo uprawnionych;
- wspomagane samobójstwo – lekarz przepisuje śmiertelną dawkę substancji, ale pacjent zażywa ją sam (mogą być świadkowie).

Materiał 2

Wśród najczęściej formułowanych argumentów na rzecz eutanazji można spotkać następujące:

- argument z humanitaryzmu – eutanazja jest skróceniem olbrzymiego cierpienia fizycznego lub psychicznego umierających albo nieuleczalnie chorych;
- argument z godności – człowiek ma prawo do godnej śmierci, powinien móc zatem zdecydować, że chce umrzeć, a nie być podtrzymywany przy życiu przez maszyny;
- argument z wolności – człowiek ma absolutną wolność i ma prawo do dowolnego dysponowania swoim życiem oraz jego kresem;
- argument ekonomiczny – opieka medyczna jest niezwykle kosztowna, dlatego chorzy u kresu życia, ich bliscy lub uprawnione organa państwa powinny móc zdecydować o zakończeniu leczenia.

Wśród najczęściej formułowanych argumentów przeciwko eutanazji można spotkać następujące:

- argument z poszanowania życia – eutanazja jest zabiciem niewinnego i bezbronnego człowieka, a od zasadny niezabijania niewinnych istot ludzkich nie powinno być wyjątków;
- argument z ograniczonej wolności – wolność ludzka nie jest absolutna, a jej granicą jest dobro innych i własne człowieka;
- argument z niebezpieczeństwa nadużyć – legalizacja eutanazji stwarza szerokie pole do nadużyć (np. kryptanazji czy niepodejmowania leczenia z powodów ekonomicznych);
- argument „paliatywny” – wiele badań wskazuje na fakt, iż tylko niewielka część pacjentów prosi o śmierć z powodu bólu fizycznego (ten niweluje medycyna paliatywna), większość z proszących o eutanazję mówi o poczuciu samotności, bycia ciężarem dla innych czy nieakceptacji swojego stanu, czyli o problemach psychicznych, którym można zapobiec;
- argument z misji lekarza – lekarz dokonujący eutanazji zaprzecza podstawowym zasadom etyki medycznej;
- argument z pozytywnej roli cierpienia – eutanazja przekreśla chrześcijańskie rozumienie cierpienia jako narzędzie zbawczego i ekspiacyjnego, jako środka dojrzwania człowieka i jako okazji do okazywania miłosierdzia.

Załącznik 1

Eutanazja po szwajcarsku, czyli śmierć w męczarniach

Zgon w męczarniach zamiast eutanazji szwajcarskiej specjalistycznej klinice – „Rzeczpospolita” opisuje dramatyczny przypadek umierającej kobiety, która na oczach najbliższych przed śmiercią przeszła czterominutowe piekło. Szwajcarska klinika Dignitas („godność”) specjalizuje się w pomaganiu w śmierci tym, którzy jej pragną. Przez dziewięć lat działalności jej klientami było ponad 600 osób. Dignitas działa legalnie, ponieważ w Szwajcarii pomoc w samobójstwie jest legalna, o ile pacjent samodzielnie zażyje truciznę.

43-letnia Anke z Niemiec, chora na raka mózgu, zdecydowała się na eutanazję w towarzystwie czworga najbliższych przyjaciół. Zażyła pentobarbital sodu, środek, który w podanej jej dawce zabiłby nawet słonia. – Środek był potwornie gorzki, palił żołądek – opowiada w „Rzeczpospolitej” Pomina Bentson, obecna przy śmierci Anke. Umierająca kobieta miała problemy z oddychaniem, krzyczała, że pali się w środku, twarz jej stężała. Dopiero po czterech minutach straciła przytomność, a jej zgon można było stwierdzić dopiero po ponad pół godziny.

– Zapłaciła 22 tysiące franków szwajcarskich tylko po to, by potraktować ją jak przedmiot – mówi Bentson.

Klinika nie ma sobie nic do zarzucenia. – Wszystko poszło zgodnie z planem. Pacjentka zażyła środek o 12.52. O 12.58 było już po wszystkim – oświadczył prawnik.

<https://www.zw.com.pl/arttykul/183971.html> (dostęp: 15.03.2022).

Załącznik 1

Transplantacja – technika, etyka i głos Kościoła

1. Aspekt techniczny, czyli definicja i rodzaje transplantacji

Definicja transplantacji
Rodzaje transplantacji ze względu na pokrewieństwo dawcy i biorcy:
Rodzaje transplantacji ze względu na przeszczepiane tkanki lub narządy:

2. Aspekt etyczny, czyli warunki moralnej dopuszczalności przeszczepów w ocenie bioetyki katolickiej

Rodzaj przeszczepu	Ocena etyczna (+/-)	Warunki dopuszczalności

Materiał 1

Transplantacja (łac. *plantare* ‘sadzić’, *transplantare* ‘przesadzić, przeszczepić’) zabieg polegający na pobraniu tkanki lub narządu od tzw. dawcy i wszczępieniu go do organizmu tzw. biorcy, który tego narządu potrzebuje do poprawy stanu zdrowia lub celem uratowania życia.

Rodzaje transplantacji ze względu na pokrewieństwo dawcy i biorcy:

- przeszczep autogeniczny – autoprzeszczep, który polega na pobraniu własnych komórek lub tkanek (dawca = biorca);
- przeszczep izogeniczny – przeszczep dokonywany w przypadku bliźniąt jednojajowych;
- przeszczep allogeniczny – przeszczep polegający na pobraniu narządów od osoby obcej.

Rodzaje transplantacji ze względu na przeszczepiane tkanki lub narządy:

- przeszczepy narządów zewnętrznych – terapeutyczne (np. rogówki oka) lub kosmetyczne (np. włosów)
- przeszczepy narządów wewnętrznych parzystych (np. nerki);
- przeszczepy narządów wewnętrznych nieparzystych (np. serca);
- transfuzja krwi lub przeszczep szpiku kostnego;
- ksenotransplantacje, czyli przeszczepy międzygatunkowe (np. przeszczepienie człowiekowi zastawek serca od świni).

Materiał 2

Ocena etyczna poszczególnych rodzajów przeszczepów jest w bioetyce katolickiej pozytywna, choć nie bezwarunkowa. Aby poszczególne rodzaje przeszczepów uznać za dopuszczalne z moralnego punktu widzenia, muszą być spełnione poniższe kryteria:

- przeszczepy narządów zewnętrznych o charakterze terapeutycznym są dopuszczalne moralnie, jeśli tkanki / narządy pochodzą od dawcy zmarłego lub jeśli nie zagrażają życiu dawcy żyjącego;
- przeszczepy narządów zewnętrznych o charakterze kosmetycznym są dopuszczalne moralnie, jeśli tkanki / narządy pochodzą od dawcy zmarłego lub jeśli nie zagrażają życiu dawcy żyjącego oraz są niezbędne dla zdrowia fizycznego i psychicznego, a nie są wyrazem fanaberii czy mody;
- przeszczepy narządów wewnętrznych parzystych są dopuszczalne moralnie, jeśli są aktem bezinteresownym i dobrowolnym (nie mogą wiązać się z pobieraniem lub oferowaniem opłat oraz nie można do nich nikogo zmuszać); usprawiedliwić je można stosując zasadę całościowości (wolno poświęcić część ciała dla ratowania całości) w odniesieniu do drugiej osoby;
- przeszczepy narządów wewnętrznych nieparzystych są dopuszczalne moralnie, jeśli tkanki / narządy pochodzą od dawcy zmarłego (śmierć pnia mózgu, czyli brak jakiegokolwiek uchwytnej czynności mózgu i brak jakiegokolwiek zależnej od mózgu czynności ciała), a przekazanie narządów jest aktem bezinteresownym i dobrowolnym zadeklarowany przed śmiercią (w tym ostatnim elemencie etyczne wskazania Kościoła rozchodzą się z obecną w prawie Polskim zasadą zgody domniemanej, która stwierdza, że przeszczepienia można dokonać, jeżeli osoba zmarła nie wyraziła za życia sprzeciwu);
- transfuzja krwi lub przeszczep szpiku kostnego są dopuszczalne moralnie, jeśli dochowano staranności procedur medycznych, czyli nie zagrażają zdrowiu i życiu dawcy oraz biorcy, a także są aktem bezinteresownym i dobrowolnym;
- ksenotransplantacje są dopuszczalne moralnie, jeśli nie ma innej możliwości uratowania życia biorcy oraz dochowano staranności procedur medycznych, czyli zniwelowano zagrożenie zdrowia i życia biorcy, przeszczepy te nie mogą dotyczyć komórek rozrodczych i nerwowych (szczególnie mózgowych, które są odpowiedzialne za świadomość).

Załącznik 1

Samobójstwo zaprzecza naturalnemu dążeniu istoty ludzkiej do zachowania i przedłużenia swojego życia. Pozostaje ono w głębokiej sprzeczności z należytą miłością siebie. Jest także zniewagą miłości bliźniego, ponieważ w sposób nieuzasadniony zrywa więzy solidarności ze społecznością rodzinną, narodową i ludzką, wobec których mamy zobowiązania. Samobójstwo sprzeciwia się miłości Boga żywego. KKK 2281

1.

2.

3.

Samobójstwo popełnione z zamiarem dania „przykładu”, zwłaszcza ludziom młodym, nabiera dodatkowo ciężaru zgorzenia. Dobrowolne współdziałanie w samobójstwie jest sprzeczne z prawem moralnym. Ciężkie zaburzenia psychiczne, strach lub poważna obawa przed próbą, cierpieniem lub torturami mogą zmniejszyć odpowiedzialność samobójcy. KKK 2282

1.

2.

3.

Nie powinno się tracić nadziei dotyczącej wiecznego zbawienia osób, które odebrały sobie życie. Bóg, w sobie wiadomy sposób, może dać im możliwość zbawienego żalu. Kościół modli się za ludzi, którzy odebrali sobie życie. KKK 2283

1.

2.

3.

Każdy jest odpowiedzialny przed Bogiem za swoje życie, który mu je dał. Bóg pozostaje najwyższym Panem życia. Jesteśmy obowiązani przyjąć je z wdzięcznością i chronić je ze względu na Jego cześć i dla zbawienia naszych dusz. Jesteśmy zarządcami, a nie właścicielami życia, które Bóg nam powierzył. Nie zarządzamy nim. KKK 2280

1.

2.

3.

Zakazane są zabójstwo i współudział w morderstwie. Zakazane jest zabijanie w czasie wojny. Zakazane jest zabijanie życia poczętego. Zakazane jest samobójstwo, samookaleczenie lub autodestrukcja. Zakazana jest eutanazja, czyli zabijanie ludzi kalekich, chorych i umierających. YouCat 379

1.

2.

3.

Załącznik 2



Zdjęcie: commons.wikipedia.org.

Załącznik 1

Zasadność kary śmierci budzi kontrowersje na całym świecie. W niektórych krajach wciąż jest stosowana jako sposób „eliminowania” ze społeczeństwa najgroźniejszych jednostek i odstraszenie innych kryminalistów przed popełnianiem najcięższych przestępstw. Przeciwnicy jednak zgodnie twierdzą, że egzekucje nie mają wpływu na wzrost lub spadek przestępczości, a jej wykonywanie łamie podstawowe prawo człowieka. W Polsce ostatnio znów podniesiono dyskusję na temat stosowania kary śmierci. Według statystyk większość naszych rodaków byłaby skłonna uznać egzekucję jako karę za najcięższe przestępstwa.

<http://nasygnale.pl/gid,14055266,img,14055363,title,Popierasz-kare-smierci-Przeczytaj-to,galeria.html?ticaid=5107cf> (dostęp: 20.03.2022).

Czyń miłość, nie wojnę!

hasło hipisów z okresu wojny w Wietnamie

**Chcesz pokoju,
szykuj się do
wojny.**

starożytne powiedzenie

Wojna jest zła, lecz nie najgorsza.

fragment aforyzmu Johna Stuarta Milla

Wojna jest słodka dla tych, którzy nigdy nie wojowali.

Jess Rothenberg

Materiał 1

Gdy Mojżesz wracał z góry Synaj, gdzie otrzymał Dekalog, cały naród Izraela zebrał się u podnóża góry, z niecierpliwością oczekując na swego przywódcę.

Ten, schodząc w dół, ujrzawszy tłum i zawołał:

- Ludu mój, oto mam dla was dwie wiadomości. Dobrą i złą. Którą chcecie najpierw usłyszeć?
- Dobrą – zawołali Izraelici.
- A więc, moi drodzy, Bóg objawił mi swoje przykazania dla was. Miało być piętnaście przykazań, ale udało mi się wytargować tylko dziesięć.
- Hurra – ucieszyli się Izraelici. – A jaka jest zła wiadomość?
- Szóste przykazanie, czyli: „Nie cudzołóż”, zostało – odpowiedział Mojżesz.

Źródło: <https://www.vetpol.org.pl/duszpasterstwo-lekarzy-weterynarii/229-duszpasterstwo-lekarzy-weterynarii/512-dekalog-vi> (dostęp: 01.04.2022).

Załącznik 1

Rozwiązłość	
Podaj definicję tego czynu.	Czy wiesz, dlaczego jest grzechem? Jeśli tak, podaj wyjaśnienie.

Masturbacja	
Podaj definicję tego czynu.	Czy wiesz, dlaczego jest grzechem? Jeśli tak, podaj wyjaśnienie.

Nierząd	
Podaj definicję tego czynu.	Czy wiesz, dlaczego jest grzechem? Jeśli tak, podaj wyjaśnienie.

Pornografia	
Podaj definicję tego czynu.	Czy wiesz, dlaczego jest grzechem? Jeśli tak, podaj wyjaśnienie.

Prostytucja	
Podaj definicję tego czynu.	Czy wiesz, dlaczego jest grzechem? Jeśli tak, podaj wyjaśnienie.

Gwałt	
Podaj definicję tego czynu.	Czy wiesz, dlaczego jest grzechem? Jeśli tak, podaj wyjaśnienie.

Załącznik 1

Sytuacja	Czy to kradzież (forma kradzieży)? Uzasadnienie.	Surowa ocena moralna	Łagodniejsza ocena moralna	Trudno ustalić ocenę moralną
1. Kolega zabrał koledze komórkę bez jego wiedzy i zgody z zamieraniem jej użytkowania.				
2. Bezdomy, który od tygodnia nic nie jadł, wyniósł bułkę ze sklepu. Jego prośby o danie pieczywa spotkały się z odmową.				
3. Kobieta, będąc świadkiem wypadku i nie mogąc doczekać się na karetkę, zabrała uszkodzonego do szpitala cudzym autem, które było zaparkowane z kluczykami w stacyjce.				
4. Bogaty biznesmen nie zapłacił za obiad w restauracji, ponieważ założył się z kolegami, że wyjdzie z lokalu bez płacenia rachunku.				
5. Młody chłopak ściągał muzykę z internetu, którą ktoś udostępnił bez zgody artysty.				
6. Producent jogurtu umieścił na opakowaniu napis „25% gratis”, choć jego gramatura i cena pozostały bez zmian.				
7. Szef firmy płaci pracownikom małe pieniądze, bo ma wielu chętnych do pracy. Sam co tydzień jeździ na weekend na Majorkę, gdzie wydaje duże pieniądze w kasynach i na bankietach.				
8. Mężczyzna kupił na bazarze za 1000 zł smartfon (w oryginalnym opakowaniu, zafoliowany), który wart jest 3000 zł.				
9. Pewna sieć aptek sprzedaje kilka razy drożej lekarstwo na padaczkę tylko dlatego, że jest jego jedynym dystrybutorem.				
10. Urzędnik szybciej wydał zgodę na budowę domu, ponieważ otrzymał od petenta „dodatkową opłatę” 10 000 zł.				
11. Pewna dziewczyna zatrzymała płytę, którą dawno pożyczyła od kolegi. Gdy znalazła ją w szafce, stwierdziła, że już jej nie odda.				
12. Lekarz spóźnia się do pracy, wysługuje się swoimi stażystami, skraca dyżury.				
13. Młody chłopak, po powrocie do domu, wyrzucił kanapki z drugiego śniadania, bo zapomniał zjeść je w szkole.				

Materiał 1

Kwestie poddawane pod głosowanie:

1. Obowiązkowa segregacja odpadów komunalnych.
2. Zamknięcie centrów miast dla transportu prywatnego.
3. Rezygnacja z obrotu produktami odzwierzęcymi w przemyśle odzieżowym.
4. Ograniczenie liczby ludności przez wprowadzenia prawa do posiadania jednego dziecka.

Załącznik 1

Partia „Carpe diem”

W wyborach partia startowała z hasłem: „Jak nie teraz, to nigdy”.

To człowiek nadaje wartość wszystkiemu w świecie i to on jest najważniejszy.

Liczą się przede wszystkim ludzkie potrzeby, pragnienia i własny interes. Wolność jest wartością podstawową. Przyroda i jej zasoby mają służyć człowiekowi. Zamiast myśleć o przyszłości, lepiej skupić się na teraźniejszości.

Partia „Nowe jutro”

W wyborach starowała z hasłem: „Zbudujemy nowe jutro”. Współczesny, zepsuty świat to konsekwencja nieprzemyślanej i krótkowzrocznej polityki bogatych elit. W decyzjach społeczno-politycznych należy kierować się dobrem przyszłych pokoleń, nawet kosztem żyjących współcześnie.

Partia „Nasz Dom – Planeta”

W wyborach starowała z hasłem: „Wszystko dla Ziemi”. W decyzjach należy kierować się przede wszystkim potrzebami środowiska naturalnego. Przyroda, środowisko, fauna i flora są cenne same w sobie, wobec tego należy je bezwzględnie chronić. Interes planety i wszystkich bez wyjątku istot żyjących trzeba stawiać na pierwszym planie. Między ludźmi a zwierzętami nie ma bowiem większej różnicy.

Materiał 1

Potrzebujemy mediów zdolnych budować mosty, burzyć mury, widzialne i niewidzialne, które uniemożliwiają szczerą dialog i prawdziwą komunikację między jednostkami i wspólnotami. Potrzebujemy mediów, które mogą pomóc ludziom, zwłaszcza młodym, odróżnić dobro od zła, wypracować zdrowy osąd oparty na jasnym i bezstronnym przedstawieniu faktów oraz zrozumieć znaczenie pracy na rzecz sprawiedliwości, zgody społecznej i szacunku dla naszego wspólnego domu. [...] Tam, gdzie nasz świat zbyt chętnie mówi przymiotnikami, niech chrześcijańscy dziennikarze raczej wybierają rzeczowniki, które są sprzymierzeńcami prawdy i promują godność człowieka.

<http://idziemy.pl/media/media-ktore-lacza/70881> (dostęp: 4.05.2022).

Materiał 2

Miłosz Kluba: *Czym są media katolickie?*

Prof. Walery Pisarek: Pojęcie mediów katolickich jest, moim zdaniem, wyraźnie skonkretyzowane w świadomości każdego Polaka. Przed rokiem 1990 półoficjalnie rozróżniało się media, a ściślej mówiąc gazety i czasopisma katolickie oraz gazety i czasopisma katolików. Mediami katolickimi były media aprobowane przez Kościół, czego oznakę stanowiła obecność w składzie redakcji asystenta kościelnego. Natomiast cieszące się względnym poparciem ówczesnych władz gazety i czasopisma katolików nie miały takiego przedstawiciela i niejednokrotnie znajdowały się całkowicie poza ramami Kościoła, mimo iż osoby czy organizacje je wydające same się nazywały katolickimi i afiszowały się swoim katolicyzmem.

Jak obecnie należy rozumieć to pojęcie?

Można właściwie powiedzieć, że większość mediów w Polsce to media katolickie – w ogólnym rozumieniu tego wyrażenia, jako media tworzone przez osoby przyznające się do katolicyzmu. Jednak żeby samego pojęcia zanadto nie rozmywać, lepiej przyjąć definicję, że media katolickie bez dodatkowych określeń to tylko media za katolickie uznawane przez Kościół. Choćby ze względów pragmatycznych tak należy to wyrażenie rozumieć – raczej wąsko niż szeroko – pamiętając jednocześnie, że większość mediów polskich to media robione przez praktykujących katolików.

Jaki zakres tematów jest charakterystyczny dla tak rozumianych mediów katolickich?

Nie ma chyba tematu (podkreślam – tematu, nie opinii), który by się nie mógł pojawić w medium uznawanym za katolickie. Nie uważam, aby negatywna selekcja tematyczna mogła być wyróżnikiem katolickości. Owszem, selekcja pozytywna jest oczywista – życiem Kościoła zajmują się raczej media katolickie niż inne. Równie oczywiste jest to, że w tych mediach raczej nie pojawią się sądy sprzeczne z nauką Kościoła – przynajmniej bez odpowiedniej repliki. Tak jak zróżnicowana jest publiczność, tak różnorodna jest oferta mediów – także katolickich. Reprezentują one różne rodzaje katolickości. Nie zapominajmy, że przymiotnik „katolicki” odpowiada greckiemu „katholikos”, czyli „powszechny”. Znajduje to odbicie zarówno w tematyce, jakiej się poszczególne media poświęcają, jak i w tym, jakie stanowisko zajmują wobec opisywanych zjawisk.

Co różni dziennikarza katolickiego od dziennikarza katolika?

Główna różnica polega na tym, że dziennikarzem katolickim jest ktoś, kto pracuje w mediach katolickich, a więc jest zobowiązany, zgodnie z prawem prasowym, reprezentować generalną linię redakcyjną swojego pisma czy swojej rozgłośni. Powiedziałbym, że katolickość dziennikarza katolickiego jest zinstytucjonalizowana, natomiast dla dziennikarza katolika jest to sprawa tylko jego własnego sumienia czy światopoglądu. Jest to katolickość na własną odpowiedzialność.

W ostatnim czasie jesteśmy świadkami dynamicznego rozwoju mediów internetowych. Jakie miejsce zajmują w Internecie media katolickie?

Kościół dobrze zagospodarował internet. Lepiej aniżeli domenę radia i telewizji – tu, choć miał w roku 1990 idealne warunki, nie wykorzystał wszystkich możliwości. Kościół, czy też ludzie Kościoła, zagospodarowali internet kilkoma świetnymi portalami i poszukujący katolickiej odpowiedzi na pytania – tak błahe, jak i wielkiej wagi – taką odpowiedź znajdują.

Jaki jest dzisiaj status dziennikarstwa w społeczeństwie?

Jesteśmy świadkami stapiania się dziennikarstwa z zawodami pokrewnymi – pozornie bliskimi. Dziś dziennikarz może przesiąść się z biurka w redakcji do gabinetu rzecznika prasowego, a stamtąd do instytucji zajmującej się marketingiem politycznym czy wręcz reklamą i po jakimś czasie wrócić do dziennikarstwa. To podmywa prestiż zawodu, a świadomość tego swoistego najemnictwa staje się wśród obserwatorów i badaczy mediów nie tylko w Polsce coraz wyraźniejsza.

Prawdziwy dziennikarz nie jest, a w każdym razie nie powinien być, agitatorem. Powinien informować o tym, co w jego przekonaniu jest naprawdę ważne, a nie tylko o tym, co wspiera jego punkt widzenia. W zakresie komentowania faktów powinien zwracać uwagę na to, jakie mechanizmy sprawiają, że wydarzenia rozwijają się tak, a nie inaczej i jakie konsekwencje taki rozwój wypadków może mieć dla jego czytelników i słuchaczy, a także dla całego społeczeństwa. Prawdziwy dziennikarz, a zwłaszcza dziennikarz katolicki, powstrzymuje się przed powtarzaniem kłamstw, choćby się dobrze sprzedawały lub wspierały jego poglądy.

<https://www.niedziela.pl/arttykul/55941/nd/Media-katolickie-czy-media-katolikow> (dostęp: 4.05.2022).

Załącznik 1

DZIENNIKARZ	MOCNE STRONY	SŁABE STRONY
ŚRODKI SPOŁECZNEGO PRZEKAZU	SZANSE	ZAGROŻENIA

UCZNIAK

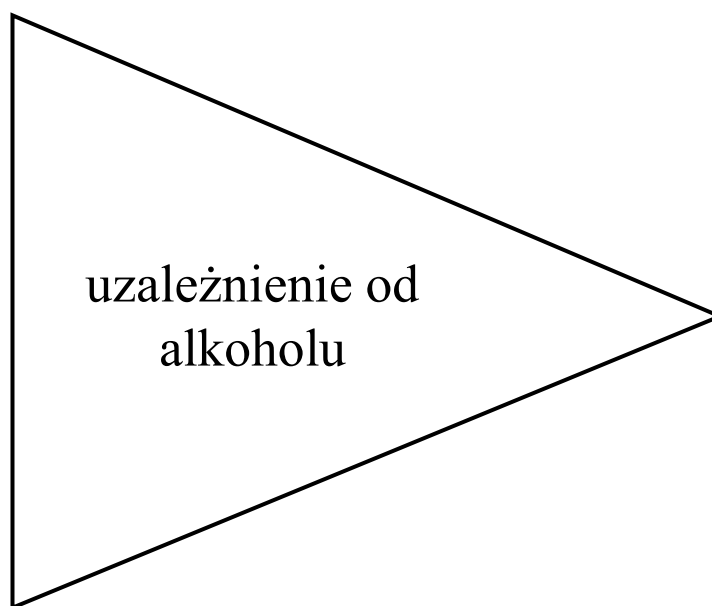
Listy od czytelników

Czy jest możliwe, żeby połączyć feminizm z byciem katoliczką? Dla mnie bycie feministką zawsze łączyło się z dumą z bycia kobietą i możliwością wyboru. Znaczy to w skrócie, że mogę realizować się zawodowo i nikt mnie za to nie potępia. Że jestem oceniana na podstawie moich kompetencji, a nie płci. A to powoduje, że mój rozwój nie jest utrudniany ani też ułatwiany przez to, że jestem kobietą. Z drugiej jednak strony mogę też zostać w domu i realizować się jako pełnoetatowa żona i matka, i również nikt nie mówi mi, że jestem przez to półkobietą. A wy co na to? Katoliczka nie może być feministką?

<http://www.swe.pl/forum/viewtopic.php?t=2216&sid=04baf277d19e9cbf1325dc9b8f5a0c22> (dostęp: 5.05.2020).

Odpowiedź

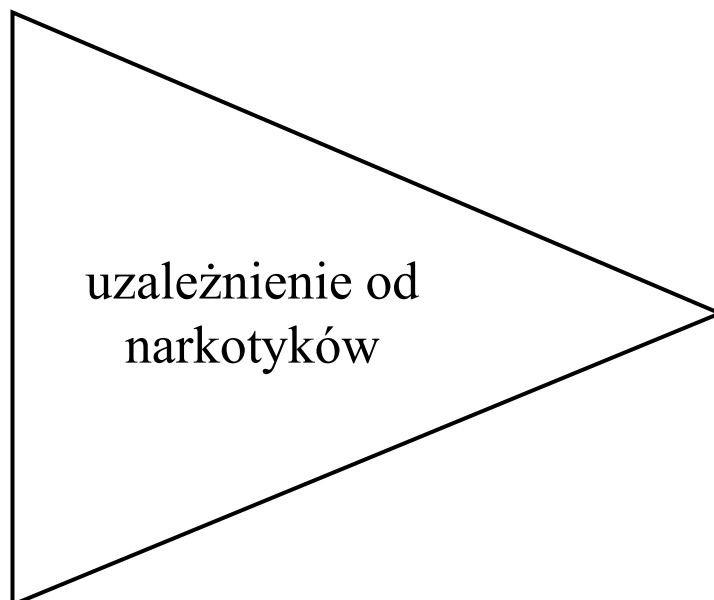
Załącznik 1

SKUTKI**PRZYCZYNY**

Grupa 1

Grupa 2

PRZYCZYNY

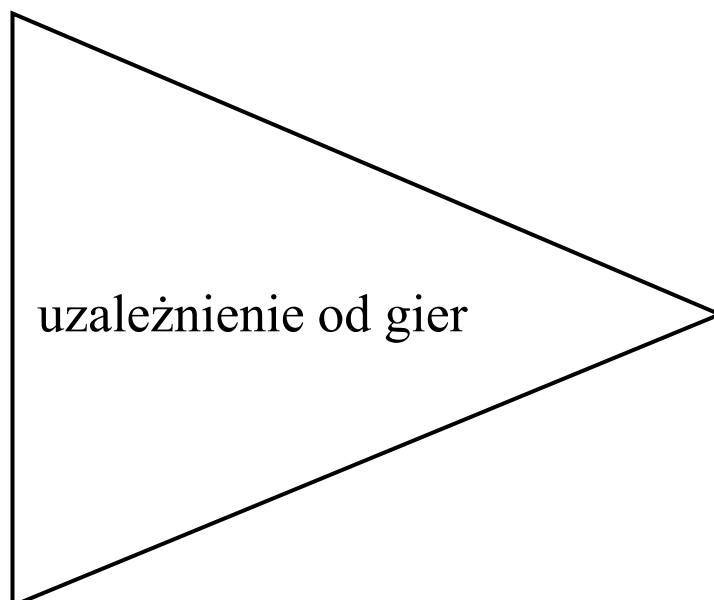


SKUTKI



Grupa 3

PRZYCZYNY

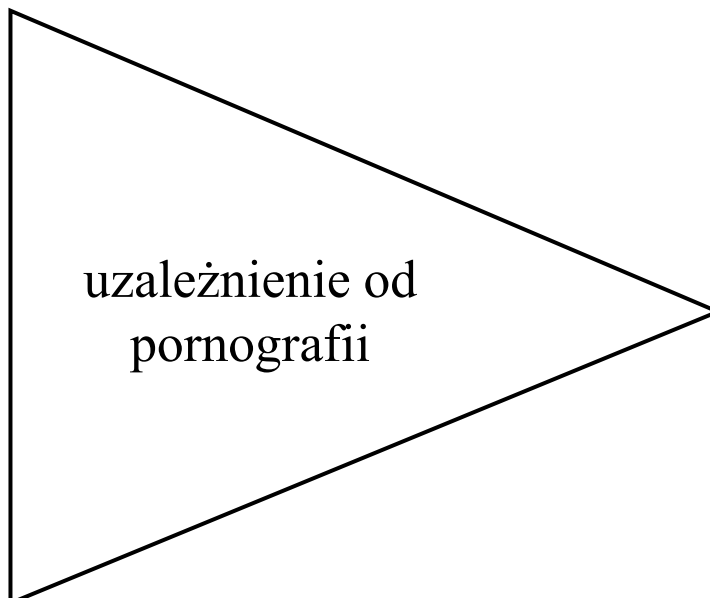


SKUTKI



Grupa 4

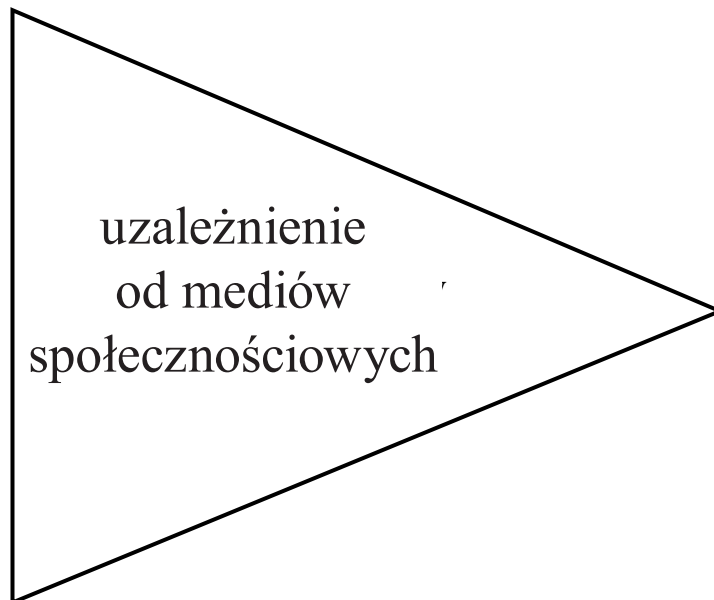
PRZYCZYNY



SKUTKI



SKUTKI



PRZYCZYNY



Grupa 5

Załącznik 1

LP	UCZYNNKI MIŁOSIERDZIA WZGLĘDEM DUSZY	LP	FRAGMENT BIBLIJNY
1	Grzesznych upominać.		Mt 5, 38-39
2	Nieumiejętnych pouczać.		Kol 2, 2
3	Wątpiącym dobrze radzić.		Mt 18, 15-17
4	Strapionych pocieszać.		Mt 14, 22-23
5	Krzywdy cierpliwie znosić.		Mt 6, 14-15
6	Urazy chętnie darować.		Mt 6, 6
7	Modlić się za żywych i umarłych.		2 Kor 1, 4

Prawidłowe odpowiedzi:

LP	UCZYNNKI MIŁOSIERDZIA WZGLĘDEM DUSZY	LP	FRAGMENT BIBLIJNY
1	Grzesznych upominać.	5	Mt 5, 38-39
2	Nieumiejętnych pouczać.	3	Kol 2, 2
3	Wątpiącym dobrze radzić.	1	Mt 18, 15-17
4	Strapionych pocieszać.	2	Mt 14, 22-23
5	Krzywdy cierpliwie znosić.	6	Mt 6, 14-15
6	Urazy chętnie darować.	7	Mt 6, 6
7	Modlić się za żywych i umarłych.	4	2 Kor 1, 4

Załącznik 2

FRAGMENT BIBLIJNY	UCZYNNKI MIŁOSIERDZIA WZGLĘDEM CIAŁA
Mt 25, 35a	
Mt 25, 35b	
Mt 25, 36a	
Mt 25, 35c	
Mt 25, 36c	
Mt 25, 36b	
Łk 16, 22	



Załącznik 1

P

O

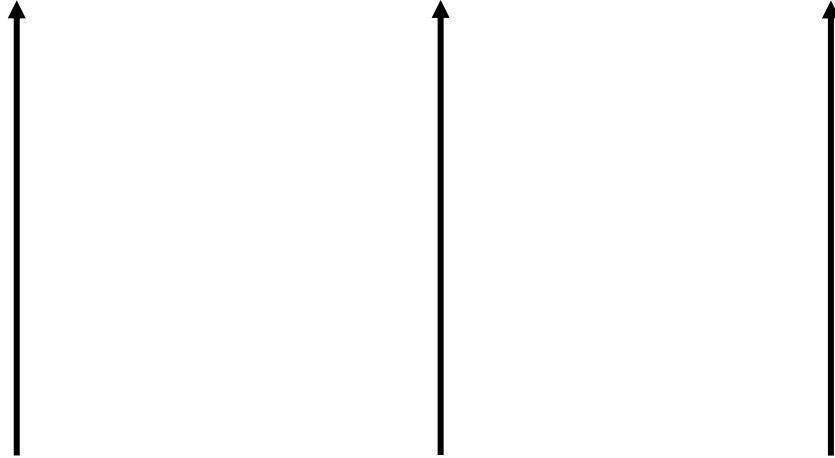
K

Ó

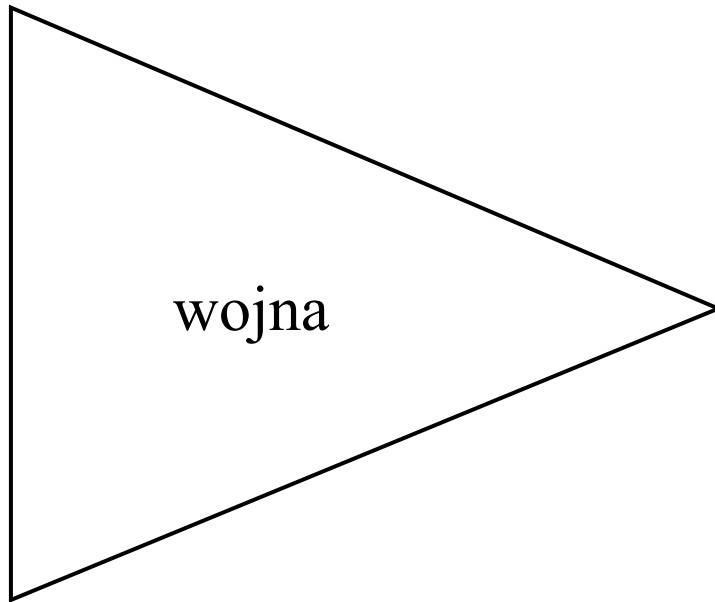
J

Załącznik 2

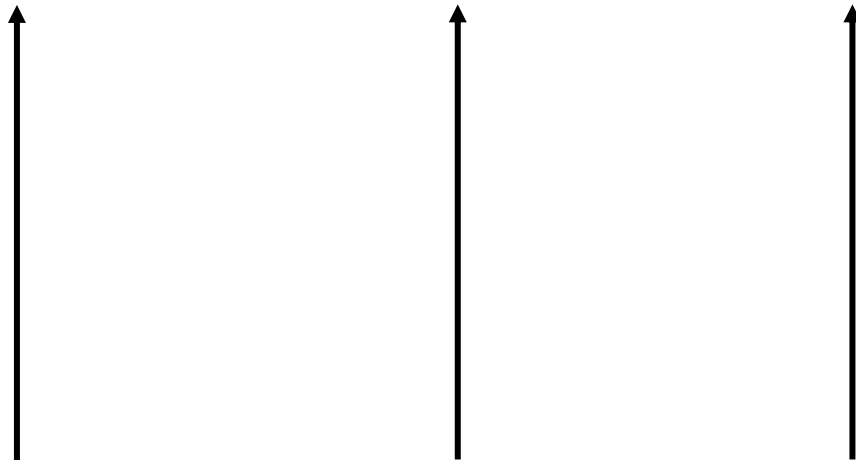
SKUTKI



wojna



PRZYCZYNY





ZWIERZĘTA – BRACIA MNIEJSI?

Załącznik 1

Grupa 1

A wreszcie rzekł Bóg: „Uczyńmy człowieka na Nasz obraz, podobnego Nam. Niech panuje nad rybami morskimi, nad ptactwem powietrznym, nad bydłem, nad ziemią i nad wszystkimi zwierzętami pełzającymi po ziemi!” [...] Po czym Bóg im błogosławił, mówiąc do nich: „Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną; abyście panowali nad rybami morskimi, nad ptactwem powietrznym i nad wszystkimi zwierzętami pełzającymi po ziemi”.

Rdz 1, 26.28

Grupa 2

Po czym Bóg pobłogosławił Noego i jego synów, mówiąc do nich: „Bądźcie płodni i mnożcie się, abyście zaludnili ziemię. Wszelkie zaś zwierzę na ziemi i wszelkie ptactwo powietrzne niechaj się was boi i lęka. Wszystko, co się porusza na ziemi i wszystkie ryby morskie zostały oddane wam we władanie. Wszystko, co się porusza i żyje, jest przeznaczone dla was na pokarm, tak jak rośliny zielone, daję wam wszystko”.

Rdz 9, 1-3

Grupa 3

Jeśli spotkasz wołu twego wroga albo jego osła błakającego się, odprowadź je do niego. Jeśli ujrzysz, że osioł twego wroga upadł pod swoim ciężarem, nie ominiesz, ale razem z nim przyjdiesz mu z pomocą.

Wj 23, 4-5

Grupa 4

Będziesz zważał na szabat, aby go święcić, jak ci nakazał Pan, Bóg twój. Sześć dni będziesz pracował i wykonywał wszelką twą pracę, lecz w siódmym dniu jest szabat Pana, Boga twego. Nie będziesz wykonywał żadnej pracy ani ty, ani twój syn, ani twoja córka, ani twój sługa, ani twoja służąca, ani twój wół, ani twój osioł, ani żadne twoje zwierzę, ani obcy, który przebywa w twoich bramach; aby wypoczął twój niewolnik i twoja niewolnica, jak i ty.

Pwt 5, 12-14

Grupa 5

Prawy uznaje potrzeby swych bydła, a serce nieprawych okrutne.

Prz 12, 10

Grupa 6

Wtedy wilk zamieszka wraz z barankiem, pantera z kozłkiem razem leżeć będą, cielę i lew paść się będą społem i mały chłopiec będzie je poganiał. Krowa i niedźwiedzica przestawać będą przyjaźnie, młode ich razem będą legaly. Lew też jak wół będzie jadał słomę. Niemowlę igrać będzie na norze kobry, dziecko włoży swą rękę do kryjówki żmii. Zła czynić nie będą ani zgubnie działać po całej świętej mej górze, bo kraj się napelni znajomością Pana, na kształt wód, które przepelniają morze.

Iz 11, 6-9

Załącznik 1

Przymioty Boga:

- wieczny
- nieskończony
- dobry
- sprawiedliwy
- miłosierny
- wszechmocny
- niezmienny
- mądry
- święty
- łaskawy
- prawdomówny
- cierpliwy
- przebaczący
- wolny
- rozumny
- doskonały
- prosty
- wszechobecny
- niewidzialny
- transcendentny
- wszechwiedzący
- wierny
- niepojęty
- jeden
-

Załącznik 2

Grupa 1



Grupa 2



Zdjęcia: Aleksandr_Villou / Shutterstock.com; Ed Connor / Shutterstock.com.

Grupa 3



Grupa 4



Zdjęcia: nadezhda F / Shutterstock.com; Pataradon Luangtongkum / Shutterstock.com.

Grupa 5



Grupa 6



Zdjęcia: Shawn Hempel / Shutterstock.com; Savvapanf Photo / Shutterstock.com.

Załącznik 1

Sytuacja 1

Pewien mężczyzna kupił bezdomnemu kilkanaście produktów spożywczych, zamiast dać mu pieniądze, o które ten go poprosił.

Sytuacja 2

Właściciel firmy informatycznej wybudował studnię w Sudanie z pieniędzy uzyskanych za nagrodę, którą uzyskał w konkursie na najlepszego innowatora.

Sytuacja 3

Pięćosobowa rodzina przekazała kilka kilogramów ubrań, w bardzo dobrym stanie, rodzinie Ukraińców, którzy uciekli ze swojej ojczyzny przed wojną.

Sytuacja 4

Starsza pani przyjęła na stancję dwie studentki z Kazachstanu, nie pobierając od nich opłat za mieszkanie, a jedynie pod warunkiem pomocy jej w pracach domowych.

Sytuacja 5

Trójka wnucząt stworzyła „listę dyżurów”, w której podzielili się odwiedzinami u dziadka leżącego w szpitalu. Po śmierci dziadka regularnie dbali o jego grób.

Sytuacja 6

Student politechniki zgłosił się jako wolontariusz do fundacji zajmującej się pomocą osadzonym w przywracaniu ich do normalnego funkcjonowania w społeczeństwie.

Sytuacja 7

Pogrążona w smutku córka poleciała do objętego konfliktem zbrojnym małego państwa w Afryce, aby przywieźć i pochować w Polsce ciało mamy, która pracowała jako dziennikarka relacjonująca konflikt i zginęła w wyniku ostrzału raketowego.

<p style="text-align: center;">Głodnych nakarmić</p> <p style="text-align: center;">Jak rozumiesz to polecenie?</p>	
<p>Przykład konkretnego zachowania będącego wypełnieniem tego polecenia, który podjęliście lub doświadczylście w swoim życiu.</p>	<p>Przykład konkretnego zachowania będącego zignorowaniem tego polecenia, który podjęliście lub doświadczylście w swoim życiu.</p>

Spragnionych napoić	
Jak rozumiesz to polecenie?	
Przykład konkretnego zachowania będącego wypełnieniem tego polecenia, który podjęliście lub doświadczylście w swoim życiu.	Przykład konkretnego zachowania będącego zignorowaniem tego polecenia, który podjęliście lub doświadczylście w swoim życiu.

<p style="text-align: center;">Nagich przyodziać</p> <p style="text-align: center;">Jak rozumiesz to polecenie?</p>	
<p>Przykład konkretnego zachowania będącego wypełnieniem tego polecenia, który podjęliście lub doświadczylście w swoim życiu.</p>	<p>Przykład konkretnego zachowania będącego zignorowaniem tego polecenia, który podjęliście lub doświadczylście w swoim życiu.</p>

<p style="text-align: center;">Przybyszów w dom przyjąć</p> <p>Jak rozumiesz to polecenie?</p>	<p>Przykład konkretnego zachowania będącego zignorowaniem tego polecenia, który podjęliście lub doświadczyliście w swoim życiu.</p> <p>Przykład konkretnego zachowania będącego wypełnieniem tego polecenia, który podjęliście lub doświadczyliście w swoim życiu.</p>
---	--

<p style="text-align: center;">Chorych nawiedzać</p> <p style="text-align: center;">Jak rozumiesz to polecenie?</p>	
<p>Przykład konkretnego zachowania będącego wypełnieniem tego polecenia, który podjęliście lub doświadczylście w swoim życiu.</p>	<p>Przykład konkretnego zachowania będącego zignorowaniem tego polecenia, który podjęliście lub doświadczylście w swoim życiu.</p>

<p style="text-align: center;">Więźniów pocieszać</p> <p>Jak rozumiesz to polecenie?</p>	
<p>Przykład konkretnego zachowania będącego wypełnieniem tego polecenia, który podjęliście lub doświadczylście w swoim życiu.</p>	<p>Przykład konkretnego zachowania będącego zignorowaniem tego polecenia, który podjęliście lub doświadczylście w swoim życiu.</p>

<p style="text-align: center;">Umarłych pogrzebać</p> <p>Jak rozumiesz to polecenie?</p>	
<p>Przykład konkretnego zachowania będącego wypełnieniem tego polecenia, który podjęliście lub doświadczylście w swoim życiu.</p>	<p>Przykład konkretnego zachowania będącego zignorowaniem tego polecenia, który podjęliście lub doświadczylście w swoim życiu.</p>

Załącznik 1

Uczynki miłosierdzia względem duszy	Krótka charakterystyka	Wątpliwości

Materiał 1

- OJCZYZNA
- POLITYKA
- DEMOKRACJA
- PARTIA
- MIŁOŚĆ

Załącznik 1

Sprawiedliwość jest celem, a więc również wewnętrzną miarą każdej polityki. Polityka jest czymś więcej niż prostą techniką dla zdefiniowania porządków publicznych: jej źródło i cel znajdują się właśnie w sprawiedliwości, a ta ma naturę etyczną. Tak więc państwo nieuchronnie staje wobec pytania: jak realizować sprawiedliwość tu i teraz? To zaś pytanie zakłada inne, bardziej radykalne: co to jest sprawiedliwość? Jest to problem, który dotyczy rozumu praktycznego; aby jednak rozum mógł funkcjonować uczciwie, musi być stale oczyszczany, gdyż jego zaślepienie etyczne, wynikające z przewagi interesu i władzy, która go zaślepia, jest zagrożeniem, którego nigdy nie można całkowicie wyeliminować. W tym punkcie stykają się polityka i wiara. [...] Wiara pozwala rozumowi lepiej spełniać jego zadanie i lepiej widzieć to, co jest mu właściwe. W tym miejscu należy umieścić katolicką naukę społeczną: nie ma ona zamiaru przekazywać Kościołowi władzy państwa. Nie chce również narzucać tym, którzy nie podzielają wiary, perspektyw i sposobów zachowania, które do niej przynależą. Po prostu chce mieć udział w oczyszczaniu rozumu i nieść pomoc, aby to, co sprawiedliwe mogło tu i teraz być rozpoznane, a następnie realizowane. [...]

Kościół nie może i nie powinien podejmować walki politycznej, aby realizować jak najbardziej sprawiedliwe społeczeństwo. Nie może i nie powinien stawiać się na miejscu państwa. Nie może też jednak i nie powinien pozostawać na marginesie w walce o sprawiedliwość. Musi włączyć się w nią przez argumentację rozumową i obudzić siły duchowe, bez których sprawiedliwość, domagająca się zawsze wyrzeczeń, nie może utrwalić się i rozwijać. Sprawiedliwa społeczność nie może być dziełem Kościoła, lecz powinna być realizowana przez politykę. Niemniej Kościół jest głęboko zainteresowany budowaniem sprawiedliwości przez otwieranie inteligencji i woli na wymagania dobra. [...]

Wykazaliśmy, że kształtowanie sprawiedliwych struktur nie jest bezpośrednim zadaniem Kościoła, ale przynależy do sfery polityki, to znaczy do zakresu rozumu auto- odpowiedzialnego. Zadanie Kościoła w tym zakresie jest pośrednie, polegające na udziale w oczyszczaniu rozumu i budzeniu sił moralnych, bez których nie mogą być stworzone sprawiedliwe struktury, ani też nie mogą one funkcjonować na dłuższą metę.

Bezpośrednie zadanie działania na rzecz sprawiedliwego porządku społecznego jest natomiast właściwe wiernym świeckim. Jako obywatele państwa są powołani do osobistego uczestnictwa w życiu publicznym. Nie mogą zatem rezygnować z udziału «w różnego rodzaju działalności gospodarczej, społecznej i prawodawczej, która w sposób organiczny służy wzrastaniu *wspólnego dobra*». Misją wiernych świeckich jest zatem kształtować właściwie życie społeczne, respektując jego uprawnioną autonomię i współpracując z innymi obywatelami zgodnie z ich kompetencjami i odpowiedzialnością. Choć specyficzne wyrazy kościelnej *caritas* nie mogą mieszać się z działalnością państwa, pozostaje prawdą, że powinna ona ożywiać całą egzystencję wiernych świeckich, a więc także ich aktywność polityczną, traktowaną jako «miłość społeczną».

Benedykt XVI, *Deus caritas est*, 28-29.

Załącznik 1

Chociaż zarówno Kościół, jak i wspólnota polityczna wyrażają się poprzez widzialne struktury organizacyjne, to jednak z uwagi na swój kształt i cele obie te wspólnoty mają inną naturę. Sobór Watykański II uroczyście stwierdził: „Wspólnota polityczna i Kościół są, każde na własnym terenie, od siebie niezależne i autonomiczne”. Kościół zorganizowany jest w taki sposób, aby odpowiedzieć na duchowe potrzeby swoich wiernych, natomiast wspólnoty polityczne tworzą relacje i instytucje służące temu wszystkiemu, co wchodzi w zakres doczesnego dobra wspólnego. Autonomia i niezależność tych dwóch rzeczywistości widoczne są wyraźnie przede wszystkim w porządku ich celów.

Obowiązek poszanowania wolności religijnej wymaga od wspólnoty politycznej zagwarantowania Kościołowi przestrzeni niezbędnej do jego działania. Kościół ze swojej strony nie posiada zakresu specyficznych kompetencji w odniesieniu do struktur wspólnoty politycznej: „Kościół respektuje słuszną autonomię porządku demokratycznego i nie ma tytułu do opowiadania się za takim albo innym rozwiązaniem instytucjonalnym czy konstytucyjnym”. Kościół nie ma nawet upoważnienia do wkraczania w meritum programów politycznych, chyba że mają one związek z religią i moralnością.

Wzajemna autonomia Kościoła i wspólnoty politycznej nie wyklucza ich współpracy: obie wspólnoty, chociaż z różnego tytułu, służą osobistemu i społecznemu powołaniu tych samych ludzi. Kościół i wspólnota polityczna wyrażają się bowiem w formach organizacyjnych, które nie są celami samymi w sobie, lecz mają służyć człowiekowi, aby umożliwić mu pełne korzystanie z jego praw, ściśle związanych z jego tożsamością obywatela i chrześcijanina, oraz właściwe wypełnienie odpowiadających tym prawom obowiązków. Kościół i wspólnota polityczna będą mogły pełnić swoją służbę „dla dobra wszystkich tym skuteczniej, im lepiej prowadzić będą ze sobą zdrową współpracę, uwzględniając także okoliczności miejsca i czasu”.

Kościół ma prawo do ustawowego uznania swojej tożsamości. Kościół, właśnie dlatego że jego misja obejmuje całą ludzką rzeczywistość, odczuwając „najściślejszą łączność z rodzajem ludzkim i jego historią”, domaga się wolności w wyrażaniu moralnej oceny tej rzeczywistości, zwłaszcza gdy wymaga tego obrona fundamentalnych praw osoby albo zbawienia dusz. Dlatego też Kościół domaga się: wolności wypowiedzi, nauczania, ewangelizacji; wolności sprawowania publicznego kultu; wolności organizowania się i posiadania własnych wewnętrznych uregulowań; wolności wyboru, wychowania, nominowania i przenoszenia swoich urzędników; wolności wznoszenia budowli religijnych; wolności nabywania i posiadania dóbr potrzebnych do prowadzenia swojej działalności; wolności zrzeszania się nie tylko w celach religijnych, lecz także wychowawczych, kulturalnych, sanitarnych i charytatywnych.

W celu zapobiegania i łagodzenia możliwych konfliktów pomiędzy Kościołem a wspólnotą polityczną doświadczenie prawne Kościoła i państwa na różne sposoby wypracowywało trwałe stosunki i narzędzia, które by gwarantowały harmonijne relacje między nimi. Doświadczenie to jest istotnym punktem odniesienia we wszystkich wypadkach, w których państwo rości sobie pretensję do wkraczania w zakres kompetencji Kościoła, przeszkadzając w jego wolnej działalności, a nawet posuwając się do otwartego prześladowania go, lub przeciwnie, w wypadkach gdy organizacje kościelne nie postępują uczciwie w stosunku do państwa.

Kompendium Nauki Społecznej Kościoła, 424–427.

Materiał 1

Zakonnica klauzurowa doktorem inżynierii kosmicznej

Siostra Benedykta od Świętego Oblicza, 32-letnia zakonnica klauzurowa z Indii, została doktorem inżynierii kosmicznej. Swój tytuł naukowy obroniła w prestiżowym Instytucie Obronnym Zaawansowanych Technologii w Punie koło Bombaju. Wcześniej studiowała tę samą dziedzinę na tamtejszym uniwersytecie.

Jej praca doktorska dotyczyła silników strumieniowych z naddźwiękową komorą spalania, używanych głównie w pojazdach naddźwiękowych i kosmicznych. Teoretycznie mogą one skrócić czas powietrznej podróży do jakiegokolwiek miejsca na Ziemi do zaledwie 90 minut. Siostra Benedykta przyznaje, że spotkała Boga w czasie swych studiów doktoranckich. Czekala ją lukratywna kariera inżyniera, jednak w czasie rekolekcji w Punie poczuła powołanie. Zrozumiała, że była to „miłość do Jezusa”, dlatego postanowiła „dać Mu pierwszeństwo w życiu przed studiami”. Wstąpiła do karmelitanek bosych w lutym 2015 r. Jednak przeorysza pozwoliła nowej siostrze na dokończenie doktoratu, którego obrona była jej pierwszym wyjściem zza klauzury od czasu wstąpienia do zakonu.

<https://deon.pl/kosciol/zakonnica-klauzurowa-doktorem-inzynierii-kosmicznej,395630> (dostęp: 21.07.2022).

Gregor Mendel (1822–1884) – zakonnik, opat zakonu augustianów w Brnie na Morawach, prekursor genetyki.

Georges Lemaître (1894–1966) – belgijski ksiądz katolicki i astronom, jeden ze współtwórców współczesnej kosmologii relatywistycznej; współtwórca teorii Wielkiego Wybuchu.

Giuseppe Piazzi (1746–1826) – astronom włoski, założyciel obserwatorium w Palermo, odkrywca pierwszej planetoidy Ceres; w 1764 r. wstąpił do zakonu teatynów w Mediolanie.

René-Just Häuy (1743–1822) – francuski mineralog, wraz z Jeanem Baptiste Romé de l’Isle był twórcą krystalografii geometrycznej.

Christoph Scheiner (1573–1650) – niemiecki jezuita i astronom; jest uważany za autora koncepcji helioskopu; za pomocą tego przyrządu w 1611 r. jako pierwszy zaobserwował plamy słoneczne.

Francesco Grimaldi (1616–1663) – włoski matematyk, fizyk, astronom i jezuita; jest znany ze współpracy z Giovannim Batistą Ricciolim, któremu pomagał w badaniach dotyczących astronomii i fizyki; uważany za odkrywcę zjawiska dyfrakcji optycznej.

Lazzaro Spallanzani (1729–1799) – ksiądz włoski; badając zjawisko zapłodnienia, jako pierwszy odkrył rolę plemników w tym procesie; ponadto badał płodność, trawienie, krążenie krwi i interesował się mikroorganizmami; w 1775 r. obalił teorię samoródtwa.

Marin Mersenne (1588–1648) – francuski mniach, teolog, filozof, matematyk; nauki pobierał w Le Mans i sławnym kolegium jezuickim w La Flèche, gdzie zawarł wieloletnią przyjaźń z Kartezjuszem; prowadził ożywioną korespondencję naukową, m.in. z Fermatem i Pascalem; interesował się także optyką, mechaniką i akustyką, jako pierwszy zmierzył prędkość dźwięku w powietrzu.

Giovanni Riccioli (1598–1671) – włoski astronom i ksiądz katolicki; autor dzieła *Almagestum Novum* – najważniejszego tekstu astronomicznego XVII w.; pisał o efekcie Coriolisa na długo przed Coriolisem.

Angelo Secchi (1818–1878) – włoski uczone i jezuita; interesował i zajmował się głównie fizyką, matematyką i astronomią; stosował metody spektroskopii do badania ciał niebieskich, był pionierem w klasyfikowaniu gwiazd ze względu na ich typ widmowy.

Nicholas Oresme (1320–1382) – był katolickim biskupem Lisieux; do jego osiągnięć zalicza się stworzenie francuskiej terminologii naukowej, w matematyce – wprowadzenie potęgi o wykładniku ułamkowym, w astronomii – koncepcję dobowego ruchu Ziemi, w ekonomii – pionierskie prace na temat teorii pieniądza.

Girolamo Saccheri (1667–1733) – jezuita i matematyk; krótko przed śmiercią opublikował *Euclides ab omni noevo vindicatus*, która uważana jest za pierwsze dzieło poświęcone geometrii nieeuklidesowej; dzieło to wyprzedzało swoją epokę i zaginęło, odkrył je ponownie dopiero Eugenio Beltrami.

Francesco Cavalieri (1598–1647) – był uczniem Galileusza, który zajmował się głównie geometrią; jako pierwszy zaczął stosować metody nieskończenie małych elementów do obliczania pól powierzchni i objętości; miał istotny wkład w rozwój rachunku różniczkowego i całkowego.

Bernhard Bolzano (1781–1848) – został wyświęcony na księdza katolickiego w 1804 r.; był pierwszym, który podał w pełni ścisłą definicję granicy ciągu; wykazał także, że każdy ograniczony ciąg liczb rzeczywistych posiada podciąg zbieżny.

Nicolaus Steno (1638–1686) – duński anatom i geolog, biskup katolicki; w zakresie geologii udowodnił, że część skał powstaje na drodze sedymentacji, czyli że są to skały osadowe; sformułował także, obowiązujące do dziś, cztery podstawowe zasady stratygrafii; wprowadził jeden z pierwszych podziałów dziejów Ziemi na epoki geologiczne, prowadził także badania krystalograficzne odkrywając prawo stałości kątów w kryształach.

Sylwester II – francuski uczony, matematyk, filozof, papież. Uznawany za najwybitniejszego matematyka X w., rozpowszechnił w chrześcijańskiej Europie cyfry arabskie oraz system dziesiętny. Jako jeden z pierwszych uczonych europejskich zajmował się logiką formalną. Skonstruował abak Gerberta (abakus), a także pierwszy zegar mechaniczny.

Jan XXI (1210–1277) – papież w okresie od 8 września 1276 do 20 maja 1277 r.; zajmował się dialektyką i logiką, szczególnie jednak interesowała go filozofia Arystotelesa; w latach 1242–1252 studiował i wykładał medycynę na uniwersytecie w Sienie; tam właśnie napisał swoje *Summulae logicales*, która przez następne trzysta lat była podstawowym traktatem na temat logiki.

Athanasius Kircher (1602–1680) – niemiecki teolog i jezuita, wynalazca i konstruktor, znawca języków orientalnych, badacz hieroglifów egipskich, medyk i teoretyk muzyki, autor ponad 40 książek i 2000 listów; uważany za ojca egiptologii.

Roger Joseph Bošković (1711–1787) – fizyk, astronom, matematyk, filozof, poeta i jezuita pochodzący z Raguzy. Pionier współczesnej fizyki atomistycznej (twierdził, że świat zbudowany jest z mikroskopijnych elementów); zajmował się optyką, magnetyzmem, elektrycznością, chemią, architekturą, biologią, archeologią i wieloma innymi dziedzinami nauki.

Roger Bacon (1214–1292) – angielski franciszkanin naukowiec; filozof średniowieczny, uznawany za skrajnego empirystę, czasem opisywany jako jeden z najwcześniejszych europejskich zwolenników nowoczesnej metody naukowej.

George Mary Searle (1839–1918) – amerykański astronom i ksiądz katolicki; odkrywca sześciu galaktyk i asteroidy Pandora 55.

<https://znanichrzescijananie.wordpress.com/2015/01/22/kosciol-katolicki-hamowal-rozwoj-nauki/> (dostęp: 21.07.2022).

Załącznik 1

Pewien profesor historii zdobył zwykle swe wykłady takimi uwagami: „Księża są do niczego! Od wieków nienawidzili oni wiedzy, sztuki, a kochali zawsze wsteczność i ciemnotę”.

Raz po wykładzie przyszedł do niego student, dobry i zdolny chłopiec, który nie dał się łatwo zbić z tropu.

– Panie profesorze – rzekł – czy nie byłby pan tak dobry rozwiązać mi kilka wątpliwości, które mną owładnęły od chwili, gdy słucham pańskich wykładów?

– Dlaczego nie, kochany przyjacielu! Bardzo chętnie! O cóż to chodzi?

– Tylko kilka pytań, panie profesorze! Kto zachował nam dzieła starych klasyków? W jaki sposób nie zginęły one, gdy za czasów średniowiecza barbarzyństwo zalało cały świat kulturalny?

– Mnisi podpisywali je w swych klasztorach i tym sposobem zdołali je uratować.

– Mnisi?

– Tak, mnisi, zwłaszcza benedyktyni.

– Ach te klechy! Więc to oni podpisywali stare kodeksy i w ten sposób dla nas je uratowali! Musiała to być wielka i żmudna praca? No i naturalnie niejedyn nabawił się suchot wśród pyłu bibliotecznego? Nie inaczej! Prawda, to było jeszcze wtenczas, gdy głowy panujące nie umiały się nawet podpisać? Dziwne, zaiste, czasy! I dziwni, zaiste, ci mnisi, że mieli ochotę przepisywać literę po literze z Liwiusza, Cezara, Cyserona, Wirgiliusza itp. A jak te kodeksy wyglądają? Starannie pisane, jak malowane, a inicjały – to istne dzieła sztuki! Przemierzcie klechy!

Po chwili znów drugie pytanie:

– Czy to prawda, że bez nich nie mielibyśmy także Kolumba ani Vasco De Gama? Pewien bowiem mnich, niejaki Fra Mauro, jak powiadają, narysował w roku 1450 ową sławną mapę, którą następnie posługiwał się Kolumb.

– Tak, to prawda, ale taką mapę mógłby narysować także kto inny.

– To się rozumie! Dlaczego by tylko klechom miały przychodzić takie pomysły?

– Czytałem też, panie profesorze, że zamiast niezgrabnych rzymskich cyfr, pewien papież wprowadził w arytmetyce cyfry arabskie.

– Papież Sylwester II. Byłby to uczynił kto inny! Cóż, kiedy papież zawsze i wszędzie naprzód się pchali!

– Powiadają także, iż lunetę i teleskop też jakiś ksiądz wynalazł. Lecz może to nieprawda? Księża zawsze lubią przyswajać sobie różne rzeczy!

– Nie, to prawda. Franciszkanin Roger Bacon wymyślił te instrumenty.

– A, to przeklęty Bacon! Kiedy on żył właściwie?

– Umarł w roku 1294.

– Był wcześniej już postępowym, prawda?

– A jeszcze coś! Wszak to ksiądz pierwszy udowodnił, że słońce stoi, a ziemia się obraca?

– Tak, Mikołaj Kopernik.

– Przepraszam pana profesora. Dlaczego nazywają wiek, w którym wiedza, sztuka i literatura najwięcej kwitły, złotym wiekiem Leona X?

– Bo papież Leon X był prawdziwym protektorem uczonych, artystów owego czasu.

– Co, papież protektorem cywilizacji?

– Ej, zdaje mi się, mój chłopcze, że sobie ze mnie kpisz!

– Skądże! To wszystko są tylko wątpliwości, nieznośne wątpliwości! Chętnie bym klechom chciał przypiąć łatkę, że są i byli zawsze wstecznikami, lecz te wątpliwości nie dają mi spokoju. Czy prawda, panie profesorze, że pierwsze szkoły ludowe bezpłatne stworzył de la Salle?

– Tak jest, Francuz de la Salle!

– Ksiądz?

– Ksiądz!

– I że pierwszym, który się zajął głuchoniemymi, był Hiszpan ksiądz Pedro de Ponce, a po nim de l'Epée?...

– Niech się pan nie gniewa, panie profesorze! Cóż ja temu winien, że klechy w historii nie dają mi spokoju? Czytałem jeszcze i to: nie dość, że mnich Bertold Szwarz wynalazł proch, mnich Guido d'Arezzo – skalę i podstawowe reguły nauki o harmonii, mnich Tegeruss w Bawarii około roku 1000 malarstwo na szkle, jezuita Cavalieri (1747) polichromię, jezuita Secchi – analizę spektralną...

– Dosyć, do pioruna! Widzę teraz dobrze, że sobie ze mnie kpisz!

– Prawda, prawda! – pierwszy piorunochron nie został wynaleziony przez Franklina, lecz zrobił to już w roku 1754 mnich Premonstratensów proboszcz Prokop Divisch! O tym wspomina nawet Kürschner w leksykonie konwersacyjnym!

– Milcz, gaduło!

– Największym znawcą językowym naszych czasów był kardynał Mezzofanti!

– Ty wsteczniku!

- O nie! Największym wstecznikiem był najślawniejszy paleograf XIX wieku, kardynał Mur.
- Dosyć tych głupstw! Zaraz mi się wynoś!
- A w którym kierunku? Może to panu powiedzieć: diakon Flavio Gioia. On znacznie ulepszył kompas już w roku 1300!
- Tyś całkiem oszalał i masz rozpaloną głowę!
- Jeśli bym się zapalił, to musiałyby przybyć sikawka, by gasić pożar! Sikawki wprowadzili najpierw biali mnisi cystersi, a paryscy kapucyni byli aż do XVII wieku strażakami ogniowymi w Paryżu!
- Jeśli nie zamilkiesz, to wylecisz!
- Może w przestworza powietrzne? Prawda! Pierwszy balon wynalazł jeszcze na 60 lat przed Montgolfierem mnich Bertold Gusman, który w roku 1720 wobec całego dworu portugalskiego wzbił się w powietrze. – Czego pan szuka, panie profesorze? Okularów? – To także wynalazek księży! Okulary wynalazł w trzynastym stuleciu dominikanin Aleksander Spina! Czy pan się tak spieszy, że spogląda na zegarek? Zegarek to również wynalazek księży! Pierwszy zegarek mamy od kronikarza kościelnego Kassiodora (505 r.), ulepszył go Gerbert, późniejszy papież Sylwester II. Pierwszy zegar astronomiczny sporządził opat Ryszard Wallimford w roku 1316. No, ale teraz już idę! Palą się gazowe lampy. Jeszcze tylko słówko, panie profesorze! Pewnie pan wie, że światło gazowe wynaleźli jezuici. Z całą pewnością wynaleźli je jezuici! I w roku 1794 wprowadzili najpierw w Stonyhurst w Anglii, a jezuita Dunn otworzył w roku 1815 w Preston pierwsze towarzystwo gazowe. Do widzenia, panie profesorze! Co, rower także pan ma? Przedmiot ten wynalazł także ksiądz Pinaton, który już w roku 1845 jeździł na dwukołowcu!...
- Przepraszam jeszcze raz! Lecz prawda zostanie zawsze prawdą i tylko prawdę powinien głosić badacz historii!

<https://znanichrzescijanie.wordpress.com/2015/01/23/zarzuty-kosciol-katolicki-hamowal-rozwoj-nauki-cz-ii/> (dostęp: 21.07.2022).

Załącznik 1

	Sobór Watykański...
Czas trwania	
Przyczyny zwołania	
Inicjator/zwołujący	
Podjęta tematyka	
Najważniejsze dokumenty	

	Sobór Watykański...
Czas trwania	
Przyczyny zwołania	
Inicjator/zwołujący	
Podjęta tematyka	
Najważniejsze dokumenty	

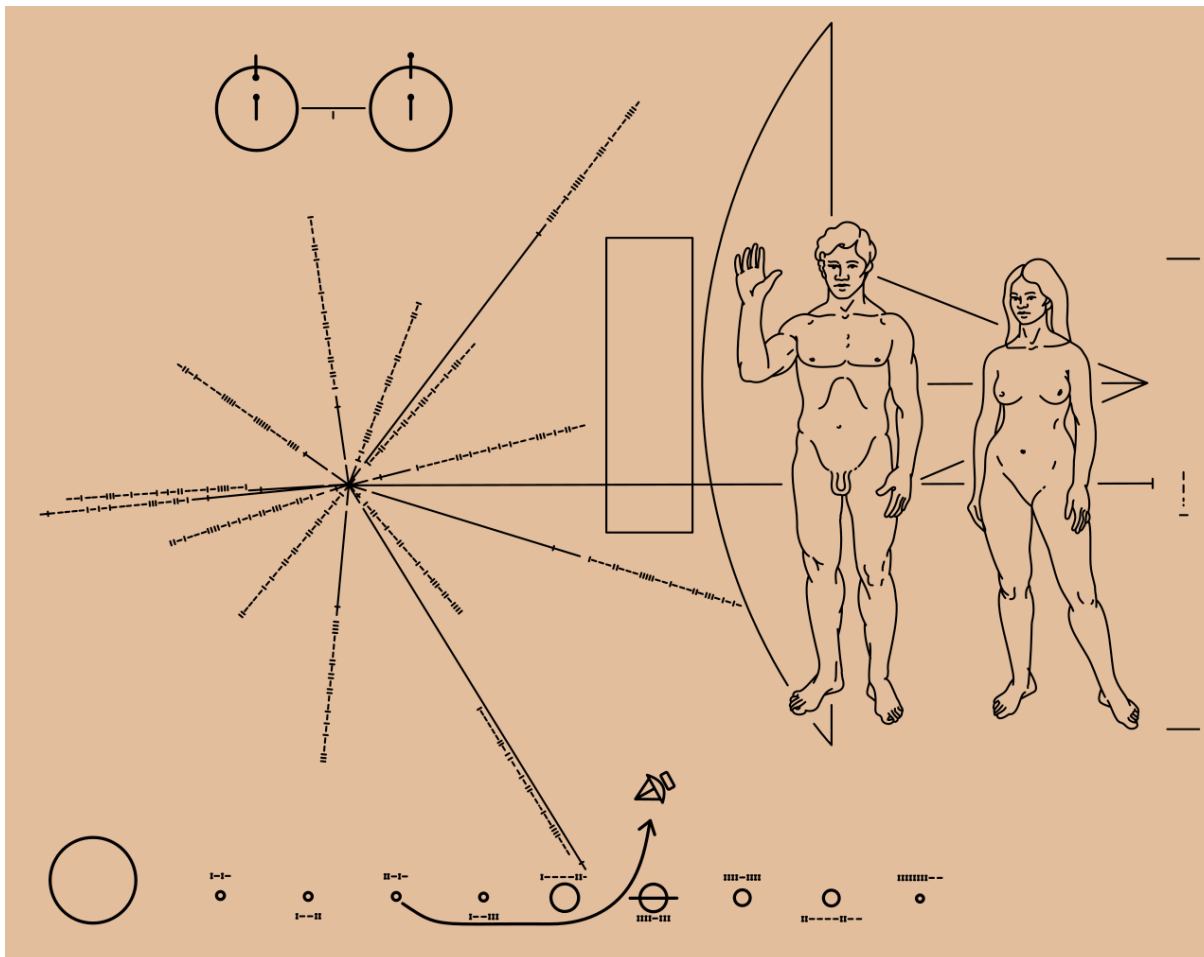
Załącznik 1



Źródło: <https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/35300,Milenium-w-kadrach-MSW.html> (dostęp: 16.07.2022).

LP.	PROROCTWO ZE STAREGO TESTAMENTU	Wpisz lp.	KOMENTARZ	Wpisz lp.	FRAGMENT Z NOWEGO TESTAMENTU
1	Wtedy Pan Bóg rzekł do węża: «Wprowadzam nieprzyjaźń między ciebie i niewiastę, pomiędzy potomstwo twoje a potomstwo jej: ono zmiążdży ci głowę, a ty zmiążdżysz mu piętę.» Rdz 3, 15		Fragment ten zapowiada, że Mesjasz narodzi się w pokoleniu Judy, czyli będzie należał do tego z dwunastu plemion Izraela, któremu dał początek Juda (praprawnuk Abrahama).		Bartymeusz [...] zaczął wołać: „Jezusie, Synu Dawida, ulituj się nade mną!” [...] Jezus przemówił do niego: „Co chcesz, abym ci uczynił?” Powiedział Mu niewidomy: „Rabbuni, żebym przejrzał”. Jezus mu rzekł: „Idź, twoja wiara cię uzdrowiła”. Natychmiast przejrzał i szedł za Nim drogą. Mt 10, 46-52
2	Pan rzekł do Abrama: „Wyjdź z twojej ziemi rodzinnej i z domu twego ojca do kraju, który ci ukazę. Uczynię bowiem z ciebie wielki naród, będę ci błogosławił i twoje imię rozstawię: staniesz się błogosławieństwem. Będę błogosławił tym, którzy ciebie błogosławić będą, a tym, którzy tobie będą złorzeczyli, i ja będę złorzeczył. Przez ciebie będą otrzymywały błogosławieństwo ludy całej ziemi”. Rdz 12, 1-3		Fragment ten zapowiada, że Mesjasz narodzi się z dziewicy i będzie Bogiem, który stanie się człowiekiem.		Anioł Pański ukazał się [Józefowi] we śnie i rzekł: „Józefie, synu Dawida, nie bój się wziąć do siebie Maryi, twej Małżonki; albowiem z Ducha Świętego jest to, co się w Niej poczęło. Porodzi Syna, któremu nadasz imię Jezus, On bowiem zbawi swój lud od jego grzechów”. [...] Józef uczynił tak, jak mu polecił anioł Pański: wziął swoją Małżonkę do siebie, lecz nie zbliżał się do Niej. Mt 1, 18-25
3	Nie zostanie odjęte berło od Judy [...], aż przyjdzie ten, do którego ono należy, i zdobędzie posłuch u narodów! Rdz 49, 10		Fragment ten zapowiada, że Mesjasz nie pozostanie w grobie po swojej śmierci, lecz zmartwychwstanie.		Chrystus zmartwychwstał jako pierwszy spośród tych, co pomarli. Ponieważ bowiem przez człowieka [przyszła] śmierć, przez człowieka też [dokona się] zmartwychwstanie. I jak w Adamie wszyscy umierają, tak też w Chrystusie wszyscy będą ożywieni. 1 Kor 15, 20-22
4	[Bóg rzekł do Dawida]: „Kiedy wypełnią się twoje dni i spoczniesz obok swych przodków, wtedy wzbudzę po tobie potomka twojego, który wyjdzie z twoich wnętrzności, i utwierdzą jego królestwo. On zbuduje dom imieniu memu, a Ja utwierdzą tron jego królestwa na wieki. Ja będę mu ojcem, a on będzie Mi synem”. 2 Sm 7, 12-14a		Fragment ten zapowiada, że Mesjasz będzie odrzucony, będzie cierpiał i zostanie zabity za grzechy każdego człowieka.		Rodowód Jezusa Chrystusa, syna Dawida, syna Abrahama. Abraham był ojcem Izaaka; Izaak ojcem Jakuba; Jakub ojcem Judy i jego braci [...] Mattan ojcem Jakuba; Jakub ojcem Józefa, męża Maryi, z której narodził się Jezus, zwany Chrystusem. por. Mt 1, 1-17
5	Dlatego Pan sam da wam znak: Oto Panna pocznie i porodzi Syna, i nazwie Go imieniem Emmanuel. Iz 7, 14		Fragment ten jest nazywany protoewangelią, czyli pierwszą dobrą nowiną o zwycięstwie Mesjasza nad szatanem i grzechem.		[Kobiety] poszły skoro świt do grobu, niosąc przygotowane wonności. Kamień od grobu zastały odsunięty. A skoro weszły, nie znalazły ciała Pana Jezusa. [...] nagle stanęło przed nimi dwóch mężczyzn w lśniących szatach. Przestraszone, pochylili twarze ku ziemi, lecz tamci rzekli do nich: «Dlaczego szukacie żyjącego wśród umarłych? Nie ma Go tutaj; zmartwychwstał. Łk 24, 1-6
6	A ty, Betlejem Efrata, najmniejsze jesteś wśród plemion judzkich! Z ciebie mi wyjdzie Ten, który będzie władał w Izraelu, a pochodzenie Jego od początku, od dni wieczności. Mi 5,1		Fragment ten zapowiada, że Mesjasz będzie potomkiem króla Dawida.		[...] jeden ze sług obok stojących spoliczkował Jezusa [...] Piłat wziął Jezusa i kazał Go ubiczować. A żołnierze upłótszy koronę z cierni, włożyli Mu ją na głowę [...] I policzkowali Go. [...] On sam dźwigając krzyż wyszedł na miejsce zwane [...] Golgota. Tam Go ukrzyżowano [...] jeden z żołnierzy włócznią przebił Mu bok [...] J 18-19
7	Nie miał On wdzięku ani też blasku, aby na Niego popatrzeć, ani wyglądu, by się nam podobał. Wzgardzony i odepchnięty przez ludzi, Mąż boleści, oswojony z cierpieniem, jak ktoś, przed kim się twarze zakrywa, wzgardzony tak, iż mieliśmy Go za nic. Lecz On się obarczył naszym cierpieniem, On dźwigał nasze boleści, a myśmy Go za skazańca uznali, chłostanego przez Boga i zdeptanego. Lecz On był przebitý za nasze grzechy, zdruzgotany za nasze winy. Iz 53, 2b-5a		Fragment ten zapowiada, że Mesjasz narodzi się w Betlejem, leżącym na terenie pokolenia Judy (odróżnienie od Betlejem z pokolenia Zabulona).		Udał się także Józef z Galilei, z miasta Nazaret, do Judei, do miasta Dawidowego, zwanego Betlejem, ponieważ pochodził z domu i rodu Dawida, żeby się dać zapisać z poślubioną sobie Maryją, która była brzemienne. Kiedy tam przebywali, nadszedł dla Maryi czas rozwiązania. Porodziła swego pierworodnego Syna, owinęła Go w pieluszki i położyła w żłobie, gdyż nie było dla nich miejsca w gospodzie. Łk 2, 4-6
8	Dlatego się cieszy moje serce, dusza się raduje, a ciało moje będzie spoczywać z ufnością, bo nie pozostawisz mojej duszy w Otchłani i nie pozwoliś, by wierny Tobie pozostał w grobie. Ps 16, 9-10		Fragment ten zapowiada, że Mesjasz będzie potomkiem Abrahama, czyli będzie należał do rodu, któremu początek dał ten patriarcha.		Rodowód Jezusa Chrystusa, syna Dawida, syna Abrahama. Abraham był ojcem Izaaka; Izaak ojcem Jakuba; Jakub ojcem Judy i jego braci [...] Mattan ojcem Jakuba; Jakub ojcem Józefa, męża Maryi, z której narodził się Jezus, zwany Chrystusem. Mt 1, 1-17

Materiał 1



Źródło: https://pl.wikipedia.org/wiki/Płytk%C3%A1_Pioneera#/media/Plik:Pioneer_plaque.svg (dostęp: 30.05.2022).

Materiał 2

Przypominam, bracia, Ewangelię, którą wam głosiłem, którąście przyjęli i w której też trwacie. Przez nią również będziecie zbawieni, jeżeli ją zachowacie tak, jak wam rozkazałem... Chyba żebyście uwierzyli na próżno. Przekazałem wam na początku to, co przejąłem: że Chrystus umarł – zgodnie z Pismem – za nasze grzechy, że został pogrzebany, że zmartwychwstał trzeciego dnia, zgodnie z Pismem: i że ukazał się Kefasowi, a potem Dwunastu, później zjawił się więcej niż pięciuset braciom równocześnie; większość z nich żyje dotąd, niektórzy zaś pomarli. Potem ukazał się Jakubowi, później wszystkim apostołom. W końcu, już po wszystkich, ukazał się także i mnie jako poronionemu płodowi. Jestem bowiem najmniejszy ze wszystkich apostołów i niegodzien zwać się apostołem, bo prześladowałem Kościół Boży. Lecz za łaską Boga jestem tym, czym jestem, a dana mi łaska Jego nie okazała się daremna; przeciwnie, pracowałem więcej od nich wszystkich, nie ja, co prawda, lecz łaska Boża ze mną. Tak więc czy to ja, czy inni, tak nauczamy i tak wyście uwierzyli. Jeżeli zatem głosi się, że Chrystus zmartwychwstał, to dlaczego twierdzą niektórzy spośród was, że nie ma zmartwychwstania? Jeśli nie ma zmartwychwstania, to i Chrystus nie zmartwychwstał. A jeśli Chrystus nie zmartwychwstał, daremne jest nasze nauczanie, próżna jest także wasza wiara. Okazuje się bowiem, żeśmy byli fałszywymi świadkami Boga, skoro umarli nie zmartwychwstają, przeciwko Bogu świadczyliśmy, że z martwych wskrzesił Chrystusa. Skoro umarli nie zmartwychwstają, to i Chrystus nie zmartwychwstał. A jeżeli Chrystus nie zmartwychwstał, daremna jest wasza wiara i aż dotąd pozostajecie w swoich grzechach. Tak więc i ci, co pomarli w Chrystusie, poszli na zatracenie. Jeżeli tylko w tym życiu w Chrystusie nadzieję pokładamy, jesteśmy bardziej od wszystkich ludzi godni politowania. Tymczasem jednak Chrystus zmartwychwstał jako pierwszy spośród tych, co pomarli.

1 Kor 15, 1-20

Załącznik 1

Curriculum vitae

NARODZINY



Dzisiejsza data